

Popularny dziennik ilustrowany
Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **15 gr.**

Na prowincjonalnych dworcach kolejowych **18 gr.**

Prenumerata miesięczna we Lwowie . . . Zł. 3-20

Prenumerata mies. z przes. poczt. . . . Zł. 3-20

Prenumerata miesięczna zagranicą . . . Zł. 5-—

Adres: „Wiek Nowy”, Lwów, ul. Sokoła I. 4. — Tel.

Redakcji 16. — Tel. Dyrekcji i Administracji 28-77. —

Konto Poczt. Kasy Oszczędności Nr. 140.954. **000**

Napad bandytów sowjeckich pod Korcem. Imperjalistyczna polityka Rosji. -- Stosunek premjera Grabskiego do prawicy -- Nadużycia policyjne w Wilnie.

WYMIANA DOKUMENTÓW RATYFIKACYJNYCH KONWENCJI POLSKO - NIEMIECKIEJ.

Warszawa, 2 lutego. (Pat.) W dniu 31-go stycznia 1295 w gmachu Ministerstwa spraw zagranicznych została dokonana wymiana dokumentów ratyfikacyjnych konwencji polsko-niemieckiej o opcji i obywatelstwie, podpisana we Wiedniu dnia 30 sierpnia 1924 roku. — Protokół wymiany podpisali ze strony polskiej minister spraw zagranicznych dr. Aleks. Skrzyński, ze strony niemieckiej Ulrich Rausscher, poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny. —

ODPOWIEDŹ POLSKI NA BOJKOT POCZTY W GDAŃSKU.

Gdańsk, 2 lutego. (AW.) Na bojkot poczty polskiej w Gdańsku ze strony kupiectwa miejscowego nadeszła ze strony Polski energiczna odpowiedź. Firmy gdańskie wysyłające listy przez pocztę gdańską, otrzymują całą korespondencję z Polski z powrotem z zaznaczeniem, że mają posyłać ją przez pocztę polską.

PRZYJAZD MINISTRA ESTONSKIEGO.

Warszawa, 2 lutego. (Pat.) W najbliższych dniach ma przybyć do Warszawy estoński minister spraw zagranicznych Pusta

P. AVENOL W KRAKOWIE.

Kraków, 2 lutego. (Pat.) Przybyły tu zastępca sekretarza generalnego Ligi Narodów Avenol, zwiedził w dniu wczorajszym zabytki krakowskie poczem o godz. 5-tej popołudniu wyjechał do Wiednia.

ZNOWU TRZĘSIENIE ZIEMI.

Karlsruhe, 2 lutego. (Pat.) Seismograf tutejszej politechniki zanotował w nocy z niedzieli na poniedziałek trzęsienie ziemi, trwające kilka minut. Ognisko trzęsienia ziemi znajdowało się w odległości 300 km.

Poszukiwania w łózysku rzeki Kolorado.

Nowoczesna łódź podwodna



Komisja dla badań geologicznych w Stanach Zjednoczonych przeprowadziła poszukiwania w korycie rzeki Kolorado, na przestrzeni 450 mil. Badania te zostały obecnie zakończone z bardzo pomyślnym wynikiem.

Do tych dodatknych rezultatów przyczyniły się specjalnie w tym celu zbudowane łodzie podwodne, które nie lą na dno.

Przyjazd Prezydenta Francji do Polski.

Paryż, 2 lutego. (Pat.) Mimo oświadczenia agencji Havasa, iż prezydent Francji do Polski nie przybędzie, „Echo de Paris” donosi, że prezydent Doumergue przybędzie do Pol-

ski w charakterze oficjalnym. Do Gdańska towarzyszyć mu mają jednostki floty śródmorskiej.

ARESZTOWANIA KOMUNISTÓW.

Warszawa, 2 lutego. (Pat.) Policja w Łodzi aresztowała 8 członków związku młodzieży komunistycznej, którzy rozwieszali

sztandary komunistyczne na drutach telegraficznych i rozlepiali na murach plakaty o treści antypaństwowej.

Sowiecki puklerz przeciw sztyletowi niemieckiemu.

W tym samym dniu, w którym nadzieja P. P. S. w Polsce, poseł Niedziałkowski wygłosił w Sejmie przemówienie niezmiernie ostrożne w sprawie Gdańska, omijając świadomie i dyskretnie zagadnienie suwerenności Wolnego Miasta i bojąc się je czemkolwiek urazić — premier francuski Herriot wypowiedział kapitalną mowę przeciw Niemcom. Pewnie, że zestawienie tych dwóch nazwisk jest niewłaściwością, ale właściwem jest wskazanie na to, że podczas gdy komunista francuski nie boi się rzeczy nazwać po imieniu i chwycić hydrę za łeb, socjalista polski dla pryncypialnych względów łamie solidarność stronnictw polskich w sprawie dla nas tak ważnej. Herriot nie wahał się iść z prawicą tam, gdzie szło o obronę na zewnątrz interesu Francji, socjalista polski zawahał się pójść z lewicą chłopską.

Mowa Herriota jest zdarzeniem wagi pierwszorzędnej, a tej wagi nadał jej właśnie to, że wyszła ona z ust Herriota, a nie np. Polcarego.

Niemcy po objęciu steru rządów przez Luthera poczuli się znowu bardzo pewni siebie. Dzień urodzin Kaisera przemienił się w wielką manifestację monarchistyczną, tolerowaną przez obecny monarchistycznie uspołobiony rząd. „Kreuzzeitung“ zapowiedziało, że Niemcy nie spoczną tak długo, dopóki sztandar cesarski znów nad państwem nie powieje.

Krupp lawnie wyrabia na eksport towar,

którego robić mu nie wolno. Uniwersytety nie mieckie przyjmują tylko studentów, którzy przeszli „kurs wychowania fizycznego“, co znaczy odbyli tajne kursa wojskowe i są gotowi do broni. Rewelacje, poczynione — niby to przez niedyskreję — w parlamencie francuskim, wykazują, że rozbrojone Niemcy są dziś lepiej uzbrojone, niż na wiosnę 1914 r. Raport komisji rozbrojenkowej nie jest wprawdzie jeszcze opublikowany, ale nie ulega wątpliwości, że potwierdzi on dowodnie to, o czem się wie, że Niemcy się zbroją, może nie z myślą o Zachodzie (— skoro Francji proponują pakt gwarancyjny —) lecz z myślą o Wschodzie.

W tej sytuacji wypowiedział premier francuski mowę, w której sytuację zilustrował powiedzeniem, że sztylet niemiecki jest odległy od piersi francuskiej zaledwie o centymetr! Niemcy dysponują jak zaznaczył Her-

riot wyborym i obszernym materiałem wojennym. — Z Niemiec dochodzi do Francji zgilek bojowy. Wilhelm, żyjący wygodnie na wygnaniu, czeka na pozyskanie gruntu w Bawarii. Przytoczone przez Herriota momenty są wymownym dowodem wzrostu niemieckiej buty. —

Jedno tylko dziwi w mowie Herriota, a mianowicie to, że znakomity ten mąż stanu, który tak trzeźwo ocenia sytuację u sąsiadów Francji, ma wzrok zamglony uprzedzeniami, — i to jeszcze po najświeższych doświadczeniach! — odnośnie do sowieków. „Należy wciągnąć sowieki w orbitę polityki europejskiej, choćby nawet polityka sowieków była imperialistyczną!“ To nie jest politycznie po myślane. — Nastawienie polityki sowieckiej przeciw Niemcom byłoby taką samą ułudą, jak nadzieje rychłych korzyści z eksploatacji ładu sowieckiego. Zresztą po wielkiej wolnie światowej nie powinna chyba Francja liczyć na pomoc jakiegokolwiek Rosji przeciw Niemcom!

Protest kolejarzy przeciw przeobrażeniu kolejnictwa.

PRZED OSTATECZNYM ZAŁATWIENIEM PRAGMATYKI SŁUŻBOWEJ.

Lwów, 2 lutego.

Cafe kolejnictwo w Polsce zajmuje się obecnie dwiema z natury rzeczy arcyważnymi sprawami tj. kwestją pragmatyki służbowej i przemianami kolei państwowych na państwowe przedsiębiorstwo kolejowe, by w szczególności przeciwstawić się zbyt jednostronnemu projektowi rządowemu

pragmatyki dla kolejarzy oraz rozporządzeniu o przekształceniu kolejnictwa, utworzył się solidarny blok zawodowych związków kolejowych, reprezentujący przeszło 200 tysięcy kolejarzy, do którego przystąpił też Związek pracowników kolejarzy ze średnim wykształceniem.

Związek ten, stojąc na gruncie ściśle pań-

AUGUST TRZASKA

Czerwony błazen.

Tajemnica garderoby Nr. 3.

(Powieść kryminalna z życia warszawskiego).

(Ciąg dalszy).

Często zazdrościła swoim przyjacielom temperamentu i zmysłowości, sama chciała w sobie go odnaleźć i wyrobić, chciała dojść do tego, że dla pieszczoty męża lub dla zdobycia kochanka byłaby zdolna do ofiar, do rezygnacji z wygod i dobrobytu. W żaden jednak sposób na dnie swej duszy i serca nie mogła znaleźć iskry, która dałaby się rozdmuchać. Przed dwoma jeszcze laty próbowała lekturą rozbudzić w sobie zmysły. Czytała dziesiątki bezwartościowych romansów francuskich, berwartościowych, ale bogato wyda nych powieści i nowel naimodniejszych zagranicznych propagatorów pornografii, sama prosiła męża, by oprowadził ją po przybytkach podkasanej muzy, aż jej się to wszystko znudziło.

Karol zniechęcił się do niej, szukał uciechy dla swego temperamentu poza domem. Pani Hala była z tego zadowolona, uwalniało ją to od roli ofiary.

Jeśli istniała jakaś mała doza energii i temperamentu w pani Hali, to ta objawiała się jedynie w salonie Zmigrydera, gdyż pani Hala kombinowała z dyrektorką nową suknię balową, płaszcz lub kostium. Bal, raut czy spacer stanowiły wtedy atrakcję dla niej, jeśli wiedziała, że nową tualęta potrafi rozbu dzić zazdrość swych przyjaciółek, a u mężczyzn podziw dla swej elegancji i dobrego smaku.

Dopiero od niedawna w usposobieniu pani Hali zaczęły zachodzić pewne zmiany. Atmosfera salonów i sal balowych zaczęła wreszcie ciągnąć ją sama dla siebie. Gdy mąż pani Hali zażądał, by w swoich salonach urządziła five of cloot i rauty, pani Hala chętniej zgodziła się na tę propozycję, aniżeli nawet mąż jej tego oczekiwał.

Młoda, piękna żona bankiera była na każdym balu, raucie czy koncercie obiegana przez mężczyzn. Ten kręcący się obok niej korowód czarnych fraków sprawiał jej satysfakcję, początkowo tylko dlatego, że pozwalał jej tryumfować nad przyjaciółkami i odbierać zazdrośne spojrzenia innych mniej szczęśliwych kobiet. Z biegiem czasu pani Hala starała się korowód ten jak najbardziej zwiększyć i długo przy sobie utrzymać, — starała się być uprzejmą, dowcipną, interesującą, pozwalała na śmiałe dwuznaczniki, na wyraźne niedomówienia. Powoła w ogień flirtu, w szepcie zwierzeń w pani Hali zaczynała budzić się kobieta. Karol Mertinger nie zastanawiał się nad temi zmianami w usposobieniu żony. Doskonala w tym okresie cza-

su konstelacja dla olbrzymich interesów walutowych, pochłaniała całkowicie jego uwagę, potem Karol z góry, od lat już, urobił w sobie przekonanie, że tylko poza domem może znaleźć odpowiednią dla swego usposobienia kochankę.

Korzystając z olbrzymiej swobody pani Hala w ostatnich czasach coraz częściej wracała do domu ze wspomnieniami miłej rozmowy z tym lub innym młodym człowiekiem, coraz częściej zatrzymywała w swej pamięci sylwetkę któregoś z sympatyczniejszych adoratorów. W tym mniej więcej czasie poznała Wika Skarskiego. Wik mógł się podobać. Nie tylko warunki zewnętrzne jednały Wikowi sympatię kobiet. Umiał on być powściągliwym, umiał brać kobiety na umiarkowaną nonszalancję, czasem na cynizm, czasem na romantyzm.

Dalej Wik cieszył się wśród kobiet opinią bardzo dyskretnego młodego człowieka, co stanowi najlepszą rekomendację na... kochankę.

Wspomnienie Wika, ostatnia zabawa u Kleckich nakierowały myśli pani Hali ku „Złotemu Ptakowi“ i tragedję Karola.

Pani Hala chciała właśnie wstać i telefonicznie wezwać do siebie prokurenta banku męża i siostrę, by z nimi omówić szczegóły pogrzebu i stan interesów w jakich mąż ją pozostawił, gdy do pokoju weszła pokojówka, niosąc śniadanie.

(C. d. n.)

WIELKI REPREZENTACYJNY BAL PRASY

7-go lutego 1925 r.

Kasyno i Koło liter.-art.

stwowym, rozwinął w łączności z obydwu powyższymi zagadnieniami żywą działalność wśród swych członków na terenie lwowskiego okręgu dyrekcyjnego i w ogóle w kraju. Delegaci zarządu głównego i okręgowego we Lwowie wygłosili we wszystkich kołach na prowincji, a to w Przemyślu, Jarosławiu, Tarnopolu, Stryju itd. rzeczowe referaty w tej sprawie.

Dnia 30 stycznia br. odbyło się Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie lwowskiego koła Związku pracowników kolejowych ze średnim wykształceniem we Lwowie.

Thimnemu zebraniu przewodniczył star. rewident kolei p. Podulski, sekretarzował p. Freudenberger. Bardzo interesujący referat, nagrodzony szczególnym uznaniem zgromadzenia, przedstawił star. rewident p. Franciszek Lercel, oświetlając obie sprawy zarówno z punktu dobra i interesów państwa i społeczeństwa, jak kolejarstwa.

Wywody p. Lercela uzasadniał w dosadnym przemówieniu rewident p. Stanisław Tarczyński, wnosząc do poważnego nastroju sporo humoru.

Następnie rzeczowo przemówił rewident p. Józef Rudnicki odnośnie do kwestji organizacyjnych, poczem po wyłączeniach rewid. p. Bory-

ślawskiego i star. rew. p. Piątkiewicza w sprawie założenia koleżeńskie kasy zapomogowej i budowy domów, uchwalili zebrani członkowie Związku pracowników kolej. jednogłośnie następujące rezolucje:

1) Ustalono przez Blok związków poprawki do projektu rządowego pragmatyki służbowej bezwzględnie popierać i polecać swym przedstawicielom bezwarunkowo ich obronę.

2) Domagają się cofnięcia rozporządzenia p. Prezydenta Rzeczyp. ogłoszonego w dzienniku ustaw nr. 116, w sprawie przemiany kolei państwowych na przedsiębiorstwo jako sprzecznego z ustawą uposażeniową i emerytalną uchwalonemi przez Sejm.

3) Zebrani wyrażają pełne zaufanie do działalności głównego zarządu Z. S. w ogólności a ostatnio w odniesieniu do zajętego stanowiska w sprawie pragmatyki służbowej i przemiany P. K. P. na przedsiębiorstwo.

4) Wzywają wszystkich kolegów do organizowania się w Związku Z. S. wyrażając przekonanie, że w obecnej dobie walki o żywotne prawa nie znajdzie się ani jeden kolega, któryby stał poza naszą organizacją.

piony; przed ośmiu jeszcze dniami siedział w więzieniu, gdzie spędził 15 miesięcy swego życia z powodu jakiejś „drobnostki”. Co robić? Czy może były porucznik szukać czegoś innego jak uczciwej pracy? Tak! odpowiada jakiś szorstki przyduszone głos. Należy on do pana Adolfa Bergera, dyrektora banku z czasów inflacji, gdy każdy dziesiąty budapeszteńczyk był dyrektorem. Adolf Berger jest zręcznym człowiekiem. Spuścił on wyprawdę trochę z tonu od czasu, jak niema już deszczu milionów, ale pomimo to jest on jeszcze ciągle na górze. Jeszcze rozumie się na interesie. Jest on gotowy pomóc panu porucznikowi naturalnie wtedy... „Kiedy”? — „Jeśli pan zgodzi się na moją wspaniałą, śmiesznie prostą myśl”.

Mieszkanie byłego urzędnika Soosa. Soos ma zeschnięte oblicze ludzi, którzy doszli do tego punktu życia, z którego dalej już ruszyć nie można. Jego żona, niemłoda już kobieta, jednak jeszcze dość szykowna, posiada klucz do interesu, który może być zrobiony, jeżeli tylko pan porucznik... zechce zrozumieć, że w przyzwyczajony sposób dziś niczego dorobić się nie można.

Drzwi się otwierają, pojawia się nowa figura, pan Schieier, postać z Whitechapel, coś z naszego Zamarstynowa. A więc co jest — mruczy Schieier — czy wszystko gotowe? My potrzebujemy pieniędzy. Więc panie poruczniku. Daray namyśla się, uśmiecha, tym beztroskim uśmiechem ludzi zdecydowanych i powoli wypowiada: Tak!

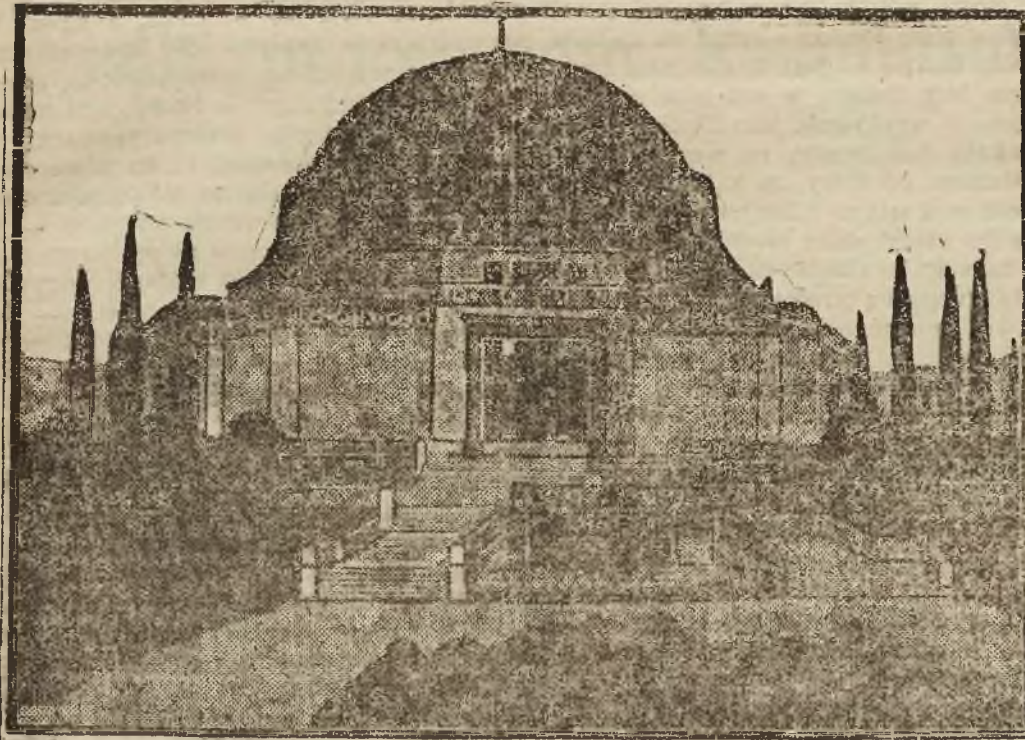
Panowie zjawiają się w Preszburgu. Jeden u okienka bankowego, gdzie postarał się o czek pocztowy, drugi przechadza się nerwowo na dworze przed portalem. W tem zjawia się Soos, uśmiechnięty, z tryumfującą miną. Naprzód, przytulił Do Bucs!

Zapadła wioska. Donki na biało malowane, nastroj listopadowy. W tem zjawiają się dwaj ludzie. Po miejsku ubrani, szawrowe buciki, skórzanе rękawiczki. Zatrzymują się przed pocztą. Więc? pyta spojrzenie młodsze. Większy skłaniał w milczeniu głowę.

Na poczeku. Stare zmurszałe okienko, brudna bibuła, złe pióro, akty, pakunki a wśród tego stara ciocia pocztowa. Teresa Leonard. Nie widziała nigdy wytworniejszego człowieka, jak ten oto, który przed okienkiem wystawia kwit pocztowy na nazwiska wielkiego banku preszburzkiego. Czek jest tylko na 20 koron, pieniądze zostały złożone kwit ostenplowany, kupon odcięty. Gotowe. Nieznajomy uchyla z uśmiechem kapelusza, zegnając się. Nie mniej uprzejmie brzmi odpowiedź urzędniczki pocztowej Teresy z Bucs.

W trzy dni później znowu na poczeku. Stara ciocia jest właśnie zmęczona i zdrzemnęła się trochę. W tem zjawia się imponujący pan, przedstawiający się: Dr. Hudak z Preszburga, kontrolor. Oto legitymacja. Dreszcz przerażenia przechodzi stara, płacze się, wkleja, usprawiedliwia, nisko się przytom kłaniając. „Żadnych wymówek” — grzmi kontrolor — „proszę o książki”. Wszystko zostaje dokładnie zbadane, kontrolor gani tu i ówdzie i jest ostry, jak wszyscy kontrolorzy na świecie. Po dwu godzinach tortura się skończyła, kontrolor wkłada wszystkie czeki, jakie napłynęły do jednej koperty, zakleja ją i rozkazuje: „Proszę jeszcze dziś wysłać te czeki do centrali w Pradze. Rozumie pani, jeszcze dziś”.

Otwarcie uniwersytetu w Jerozolimie.



(b) W dniu 1 kwietnia br. nastąpi uroczyste otwarcie uniwersytetu hebrajskiego w Jerozolimie. Otwarcia dokona lord Balfour w obecności wybitnych osób świata sjonistycznego. Rycina nasza przedstawia gmach nowego uniwersytetu.

Przygody fałszerzy czeków

Preszburg — Monte Carlo — więzienie.

Porucznik Ludwik Daray, smukły, elegancki 64 letni mężczyzna siedzi zatopiony w myślach przy stoliku kawiarnianym. Na dworze poza ogr-

onną szybą szaleje wielkomiejskie życie Budapesztu. Pan porucznik jest w cywilu, pali cieniutki nie najlepszej sorty papieros, jest głodny i zwat-

„Dobrze“ mówi cichutko panna Leonard i kontrolor odchodzi. Kochana ciocia nawet nie waży się otworzyć koperty. Tak, jak była zaklejoną i ostem płowana, została wysłana. Na rozkaz pana kontrolora. Nic się przytem znów tak wielkiego nie stało. Właściwie nic, tylko liczba 20 została poprawiona. Zamiast marnych 20 koron, widniało na czeku 160.120 koron, miast piąty dziennej robotnika, książęcy podarunek.

Znowu Preszburg. U okienka bankowego. Właśnie pan Soos się legitymuje. Papiery jego są w porządku. Kasjer jest nakizwyczaj uprzejmy i wypłaca mu 160.120 K.

„Dziękuję“ — mówi pan Soos — „Proszę bardzo“ mówi urzędnik. Na dworze chwytają mały człowiek zadowolony pod ramię jakiegoś chudego legomościa. „Braciszku, co mówisz na to? Idzie, jak po maśle“. W małej trzeciorzędnej kawiarni podzielono się. W dziesięć dni potem znowu czek w Bucs, znowu stary kontrolor, o ile możliwości jeszcze ostrzejszy, znowu zamiana w kopercie. Rozkazy, polecenia, przestraszony uśmiech urzędników. Tylko tym razem jest już więcej, 180.000 K. W banku, ta sama prozaiczna scena. Legitymacje, papiery, wszystko w porządku, mały człowiek przelicza spokojnie banknoty, kasjer uśmiecha się uprzejmie. Na dworze czeka znowu błądy chudeusz, idzie wszystko, jak po maśle. Idea pana dyrektora Bergera jest rzeczywiście najprostsza na świecie. Tylko staje się rzecz nieprzyjemna. Ktoś zwąchał piśmo nosem i stoi groźnie naprzeciw wychodzącego Soosa. Gwałtownych scen jednak unika się za wszelką cenę. Poco się kłócić, panie Koranyi? Tu oto 50.000 K. w banknotach a milczenie jest złotem. Pan Koranyi bierze zadowolony i odchodzi.

Monte Carlo, Kasyno. Koło ruletki zgromadzona publiczność. Błądy chudeusz, mały, ruchliwy człowiek, pan porucznik i pan dyrektor z prawdziwym ławana w ustach i z damą z tego prawdziwego złotego południa u boku. Kulki się toczą, szelest jedwabów, twarze z półświatka, ladies i prawdziwi kawalerowie... i nasi znajomi z Bucs.

Ochrypli głos krupiera brzmi matowa w sali. W ciągu trzech dni wszystko poszło, całe ćwierć miliona zniknęło przez chciwą zemstę krupiera. Gra się skończyła.

Wtedy uśmiecha się mały i mówi: „Odważnym los sprzyja“.

Naprzód do Bucs i wszyscy wysiadają jeszcze raz w zimowo ponurym Preszburgu. Następnie Bucs, czek posztowy, kontrolor, koperta, zamiana jak po maśle...

W tem... w tem zjeżdża na drugi dzień prawdziwy kontrolor do Bucs. Stara panna jest wściekła. Ileż kontrolorów jest u licha w Preszburgu? Kilka komiecznych scen, książki, rubryki i czeki zwrotne się nie zgadzają. Telefon, policja. Pokonanie się zaczyna.

I pewnego pięknego dnia aresztowano niejakiego Leitnera. Rewizja i awizowany czek wychodził na światło dzienne. W trzy godziny potem jest i rzekomy kontrolor w prefekturze. Otoczony przez urzędników policyjnych i detektywów, próbuje przeczytać, następnie prosi byłego porucznika o papierosa i opada zmierny na krzesło i opowiada: „Nędza i głód zmusiły mnie do tego... Ja byłem kontrolorem i wymieniałem kwity. Soos podejmował pieniądze... Leitner rzucił ten plan... Dyrektor go sfinansował. W Monte straciliśmy wszystko. Po raz trzeci się nie udało... Ja proszę, by mi teraz pozwolono spać...“

Dyrektor banku siedzi jeszcze w Nizzy. Nie na promenadzie pod palmami wprawdzie, lecz w więzieniu. Soos siedzi w Wiedniu. Pozostaje pan Koranyi, szantażysta. Przeprowadzają go wreszcie, on kłamie, wietrzy, przeklina. Tem kończy się ta historia filmowa. Role były grane przez rzeczywistych „mistrzów“. Kulisy i statysty oddychali zyciem. Ten romans detektywowy ma tę wyższość, że jest prawdziwym, ale ma też wadę. Albowiem pointa, efekt końcowy brakuje. Przecież nie był to stosowny temat do filmu. To było tylko rzeczywiste życie.

J. R.

Skąd pochodzą olbrzymie majątki?

(Przewartościowanie majątków w Europie).

ORYGINALNA KSIĄŻKA NAPISANA PRZEZ KRYTYKA FINANSOWEGO. — ZACZEPKA POD ADRESEM FINANSISTÓW. — GENEALOGIA BOGACZY EUROPEJSKICH — GŁÓWNI AUSTRO WĘGERSKICH I NIEMIECKICH.

(?) Nakładem Fischera w Berlinie wyszła książka Morisa, p. t. „Die Umschichtung der europäischen Vermögen“ („Przewartościowanie europejskich majątków“).

Jest to wyraźna zaczepka pod adresem finan-

sistów, jakby się oni sami wyrazili; w gruncie rzeczy raczej almanach bogaczy, dzieje ich majątku, jak i gdzie te majątki powstawały, zwiększały się i upadały, lub wznosiły.

Kronika bogactw i bogaczy takich, jak Casti-

POGADANKI POPULARNO-NAUKOWE.

Eksterjoryzacja wrażliwości.

Eksterjoryzacja wrażliwości powstaje wtedy jeżeli wrażliwość opuszcza skórę danego medium a uzewnętrznia się i przenosi na powierzchnię skóry magnetyzera. — Piotr Janet znany lekarz i psycholog francuski specjalny badacz eksterjoryzacji wrażliwości, — podaje nam następujące przykłady:

„P. B. odczuwała prawie wszystkie moje wrażenia jako swego magnetyzera, — gdy piłem wodę, zdawało jej się że pije; rozpoznała substancje, które wkładałem do ust, i wiedziała doskonale czy to była sól, czy pieprz czy cukier. — To samo zjawisko było spostrzegane nawet wtedy, gdy byłem w drugim pokoju. — Jeśli w przyległym pokoju uderzył mnie kto silnie po rękę lub po nogę, w tej chwili wydawała okrzyk bólesci i oburzała się na zadawane jej razy. — Brat mój, który również znaczny wpływ wywierał na nią, sparzył sobie silnie rękę koło łokcia w sąsiednim pokoju, podczas gdy p. B. znajdowała się w stanie somnambulizmu letargicznego; wnet krzyknęła przeraźliwie i z niemałym trudem zdołałem ją uspokoić, — skarżyła się na silny ból koło łokcia. — gdy medium się obudziło zauważyłem ze zdziwieniem, iż nie przestała cierpieć chociaż nie mogła określić przyczyny swego bólu. — Nazajutrz jeszcze owijała chorą rękę kompresami, a wieczorem stwierdziłem zaczerwienienie i wyraźną obrzmiałość poniżej łokcia.“

Bardziej jeszcze skomplikowane doświad-

czenia poczynił profesor z Grenoble — Rochas:

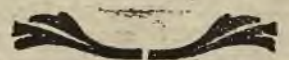
„W chwili, gdy zaczynam magnetyzować osobnika — pisze Rochas — traci on całkiem wrażliwość skórną. — Jest to zjawisko znane od dawna, lecz dopiero w ostatnich czasach zauważono, iż wrażliwość jego eksterjoryzuje się: w około ciała tworzy się warstwa wrażliwa, oddalona od skóry, na kilka centymetrów. Jeśli magnetyzer lub inna jaka osoba szczyple lub gładzi skórę medium, nie odczuwa ono żadnego wrażenia; gdy czyni to samo z wrażliwą warstwą powietrza, medium odbiera odpowiednie wrażenie. — Prócz tego, w miarę jak hipnoza staje się głębszą, tworzy się około osoby eksterjoryzowanej, szereg warstw analogicznych, koncentrycznych, nadzwyczajnie wrażliwych, mniej więcej jednakowo oddalonych od siebie, oddalonych przez warstwy nieczułe; odległość pierwszej warstwy wrażliwej od ciała wynosi 2 lub 3 centymetry, inne warstwy oddalone są na 5 do 8 centymetrów. — Wrażliwość tych warstw zmniejsza się proporcjonalnie do oddalenia od skóry. — Odnajdywałem je jeszcze na odległości kilku metrów.“

Warstwy wrażliwe i nieczułe mogą pochodzić również od interferencji fal wrażliwych — Rochas nazywa fele te odami i stara się odkryć czy mają one własność odbijania się i załamania, podobnie jak fale świetlne i dźwiękowe. — W tym celu użył on gipsowe go pryzmatu i czynił nad nim doświadczenia ale doszedł tylko do wniosku, iż fale przechodziły przez pryzmat.

Rochas twierdzi, iż płyny nie tylko zatrzymują ody, lecz rozpuszczają je nawet, podobnie jak woda rozpuszcza sól lub cukier, i przekonuje się, że jeśli postawić szklanek wody w

miejsku, gdzie istnieje jedna z warsz wrażliwych, najwięcej zbliżonych do ciała, woda w szklance staje się wrażliwą, a nawet po pewnym czasie, zapewne gdy jest nasycona, wydaje parę wrażliwą, podnoszącą się prosto padle z jej powierzchni. — Nawet jeżeli szklankę oddalimy od osoby eksterjoryzowanej, woda zachowuje wrażliwość aż do pewnej odległości, poza którą słabnie nie łącząca osobnika z wodą i przerywa się wreszcie. — Aż do tej chwili medium czuje na powierzchni ciała najwięcej zbliżonej do szklanki wszystkie dotknięcia wody przez magnetyzera. — Zda wało by się więc, iż wrażliwość zebrać można na inne ciała, podobnie jak zbiera się elektryczność. — Woda jest znakomitym kolektor wrażliwej substancji, ale podobną własnością cieszą się i inne ciała np. wosk co skłoniło prof. Rochas do zrobienia następującego doświadczenia: Ulepia on z wosku małą figurkę wyobrażającą podobiznę danej osoby, trzyma ją przez kilka chwil w bliskości tej osoby zahypnotyzowanej. — Od tej chwili lalka staje się naładowaną wrażliwością, medium i przeniesiona nawet na znaczną odległość, własności tej nie zatracą. — Jeżeli lalkę ukłuć w ramię, medium w tej chwili odczuwa odpowiednie wrażenie, jeżeli ukłuć w nogę, medium wnet uskarża się na ból w nodze ale sensacja nie jest zbyt dokładnie umiejscowiona. — Do zupełnej lokalizacji wrażenia doszedł Rochas, używając sposobu dawnych czarnoksiężników: wkładał w głowę figury kosmyk włosów, odcięty podczas snu hypnotycznego medium — wówczas związek osoby z figurą stawał się ściślejszym.

(Dok. nast.).



PREMIERA **LEE PARRY „APOLLO”**

Jasności uroda i nieposp. talentem **LEE PARRY** 495

„Jej pierwszy grzech”

Mezajans. — Księżę. — Rozkosze życia. — Skrzypek.

gloni, Basel, firma Skoda, firmy Weinmann i Petschek, firma Klein, firma Miklos itd.

Zahamujący jest rozwój majątku firmy Skoda.

Emil Skoda, twórca przedsiębiorstw tej firmy umarł w 1900 r. Syn jego dr. Karol Skoda, odziedziczył po ojcu 6.000 akcji „Skoda”, które tuż przed wybuchem wojny przedstawiały wartość 50.000.000 mrk. w złocie. Kiedy dr. Karol Skoda wycofał się w 1919 r. z dyktacji przedsiębiorstw Skodowskich, które w międzyczasie zostały unarodowione i sprzedał swoje akcje „Ziwnostenska Banka”, otrzymał za nie 7.000.000 czeskich koron. Ta olbrzymia strata majątku skutkiem tej transakcji zwiększyła się jeszcze przez nieszczerliwe spekulacje domami. Dr. Karol Skoda kupił w r. 1919 domy w Monachium, Wiedniu, Preszburgu i w Marienbadzie. Resztę swoich akcji sprzedał na wiosnę 1923 r. szóstą część posiadłości w akcjach Unionbanku. Mimo tych „strat” zostały jeszcze Karolowi Skodzie posiadłości w Czechosłowacji i kilka domów.

Juliusz Petschek był jeszcze w 1888 r. urzędnikiem firmy Weinmann (kopalnię węgla). Ożenił się w dwa lata później i założył własną firmę i związał stosunki z wiedeńskimi finansistami.

Bank anglosaski oddał mu sprzedaż węgla z kopalni „Guido”. Kopalnie te Petschek następnie kupił, korzystając ze spadku akcji tego przed-

siębiorstwa. Skupował potem akcje nadreńskich kopalni węgla „Phoenix A. G.” i został jednym z najbogatszych ludzi.

Pewnego dnia zjawia się drugi Petschek, radca finansowy Juliusz Petschek i zaczyna się walka. Podczas wojny zdobywa ten drugi Petschek za 10.000.000 mrk. olbrzymie tereny kopalni węgla nad Renem; założył własny bank w Pradze i jeden tylko Stines mógł powiedzieć, że: „robi większe, aniżeli on interesy”.

Kopalnie węgla „Laura i Królewska Huta”, należąca do grupy Weinmann - Basel, aczkolwiek zachwiała się w okresie wojny, to jednak grupa ta zwyciężyła.

Największą karierę skutkiem inflacji zrobił budapeszteński wydawca Andreas Miklos, który przed wojną był agentem, zbierającym anonse dla „Pesti Naplo”. Podczas przewrotu politycznego na Węgrzech kupował papier dla rządu i robił dobre interesy, przyczem nie trudno mu było zmienić barwę polityczną, gdy nastąpiło inne regime. Został wydawcą dziennika „Az Est”, kupił potem dziennik „Pesti Naplo” i „Magyaroszag”, wreszcie „Ateneum”. Niedawno temu nabył Miklos drukarnię w Mediolanie. Z kariery jego skorzystał także młodszy brat Juliusz Miklos i został na gólkach budapeszteńskiej jednym z największych zbożowych komisjonerów.

Wielki proces rum. Komunistów.

Bukareszt, 1. lutego

Rozpoczął się tu przed sądem wojennym proces komunistów Dobrogea-Gherca oraz Paukera, oskarżonych o knowania przeciw państwu. Byli oni przywódcami ruchu bolszewickiego w Rumunii. Od kilku dni rozpoczęli w więzieniu strajk głodowy na znak protestu przeciw „sigurancy”

(policji), która rzekomo znęca się nad uwięzionymi komunistami, wskutek czego jeden z nich, Naghi, popełnił zamach samobójczy przez przecięcie sobie żył.

Dobrogea-Gherca został ponownie skazany na 10 lat więzienia. Poprzednio zdołał uciec i dłuższy czas ukrywał się w Bukareszcie.

„Czarny klub” w rękach policji.

Tysiąc złotych lub wyrok śmierci.
Dyrektor fabryki tytoniu w Winnikach i dwaj kupcy w śmiertelnym strachu.

(d.) Winniki pod Lwowem znane powszechnie z fabryki tytoniu, tymi dniami miały swoją sensację, nie wiedząc, że wśród tamtejszych spokojnych obywateli istnieje „Czarny klub”, dybiący na mienie i życie bogatszych jednostek. O istnieniu takiego „klubu” dowiedziano się w chwili, gdy pp. Bronisław Majewski, dyrektor fabryki tytoniu, otrzymał nadany we Lwowie „express” list tej treści:

„Szanowny Panie! Do trzech dni zostanie Pan zgładzony z tego świata, o ile do dnia 31 stycznia w sobotę o godz. 5 popołudniu nie przyniesie Pan 1000 zł., które położy Pan pod drzwiami wodociągów fabrycznych, gdzie znajduje się ka-

mień i blacha i pod tę blachę należy pieniądze położyć. Nie wolno Panu ten list nikomu pokazywać, lecz razem z żadaną gotówką proszę złożyć na wskazanym miejscu, w przeciwnym bowiem razie będzie Pan zgładzony, choćby Pan nawet skrył się pod ziemię. Nie radzimy zwracać się do policji, bo się jej nie obawiamy, a na każdym kroku można się spodziewać wykonania wyroku.

„Czarny klub”.

Prawie równocześnie w domu kupca Pina kasa Bretta zjawił się wieczorem jakiś nieznaną osobnik z zakrytą twarzą i synowi jego Joslowi, liczącemu lat 15, wręczył do ojca list, poczem szybko oddalił się. Koperta

z żalobną obwódką

zawierała również list powyższej treści z tem, że 1000 zł. ma złożyć obok „cesarskiej” studni w lasu poza fabryką. Takie same wezwanie do złożenia pieniędzy dla „Czarnego klubu” otrzymał p. Aron Gröbel, majątny kupiec, który tak się przeraził otrzymanym listem, że natychmiast wyjechał do Lwowa, aby tu oczekiwać końca sprawy.

O fakcie tym zawiadomiono policję, a do Winnik celem ujęcia szantażystów wyjechali ze Lwowa wywiadowcy Lipka i Ostrowski wraz z st. przodownikiem Schmidtem. O oznaczonej godzinie miejsce dokoła „cesarskiej” studni zostało otoczone

silnym kordonem policyjnym.

W tem zbliżyli się dwaj osobnicy, jeden z nich nogą odsunął kamień, pod którym miały być złożone pieniądze. Gdy zobaczyli, że tam niema żadnego pakietu, obaj zwrócili się w stronę toru kolejowego i zamierzali zniknąć w ciemnościach lasu. Tymczasem zostali przytrzymani przez policję.

W biurze posterunku policji państwowej stwierdzono, że są to: Stanisław Majewski, liczący lat 20 i Gustaw Różycki, liczący lat 17. Obaj są bez zajęcia i mieszkają w Winnikach przy rodzicach. Do winy nie przyznali się, jednak charakter pisma Majewskiego jest zgodny z pismem listów, wysłanych z pogrózkami do wyżej wspomnianych osób.

Majewskiego i Różyckiego policja odstawiała do sądu karnego we Lwowie.

LEW wkrótce **APOLLO**
MESSALINA
Kobieta szatan w aureoli krwawych żądz. W gł. roli hr. RINA de LIGUORO. 12090

Sprawa ucieczki Brechera z więzienia.

(d.) Jak wiadomo, przed kilku dniami aresztowany został we Lwowie S. Brecher pod zarzutem planowania ucieczki syna jego Edwarda, zasądzonego za komunistyczną propagandę na karę 4 letniego więzienia. Równocześnie aresztowano niejakiego Klanga oraz medyczkę Blankównę a następnie żonę Brechera, matkę Edwarda.

Blankówna dostała się do chwilowego więzienia wskutek tego, że w czasie rewizji znajdowała się w mieszkaniu Brecherów. To też następnego dnia wypuszczono ją na wolną stopę jako nie mającą nic wspólnego z tą sprawą. Również wypuszczoną z więzienia została Brecherowa tak że w śledztwie pozostaje S. Brecher i Klange.

Na wiadomość o aresztowaniu ojca, Edward Brecher usiłował popełnić samobójstwo przez przecięcie sobie żył na ręce. Jednak temu przeszkodzono, a Brecher pozostaje w leczeniu w szpitalu więziennym.

Znowu będzie sąd doraźny we Lwowie.

(d.) W powiecie sokalskim po unieszkodliwieniu bandzie Dyszkańta i Kantora pojawiła się nowa szajka bandycka. Dokonała ona w ostatnich dniach kilka napadów a nawet miała dokonać jakiegoś morderstwa. Bandyści ci zapuszczali się także w powiat żółkiewski, gdzie właśnie policja zdołała ich ująć

Szałkę tę dwa bracia, a to Karol i Paweł Sudytów. Celem przeprowadzenia śledztwa wstępnego w powiat sokalski wyjechał ze Lwowa kom. Batorski z trzema wywiadowcami. Aresztowani bandyci odstawieni będą do Lwowa, gdzie wkrótce staną przed sądem doraźnym.

Dodać należy, że kilka dni temu obaj ujęci bandyci leżeli w nocy podłogiem a gdy w Krynopolu poczęli ich inwigilować st. posterunkowy Nowak, rzucił się na niego, rozbili go i w ciemnościach zdołali zbiec.

APOLLO wkrótce **LEW**
MESSALINA
równie odznaczająca się pięknnością jak zbrodni-
czem życiem. 1208

JÓZEF BIAŁYNIA CHOŁODECKI.

O rabinach cudotwórcach

kilka szczegółów na podstawie osobistych spostrzeżeń.

(Dokończenie.)

A teraz kilka konkretnych przykładów roztropnej rady rabina:

— Ojcie święty — błagał ze łzami zbankrutowany, handlujący — poradź mi jak mam prowadzić interes, gdyż dotychczas na każdym straciłem, tak, że jestem żebrakiem.

— Czy próbowałeś kiedy handlować miodem? — zapytał po chwili namysłu rabin — a otrzymawszy przeczącą odpowiedź, polecił zakupić w okolicy miód, zamieścić atoli przez parę tygodni o radzie rabina.

Żyd zastosował się do polecenia, gdy zaś jego współwyznawcy zorientowawszy się w sytuacji chcieli tą samą podążyć drogą kupiecką, zastali ją zamkniętą; wszędzie w okolicy był miód już zakontraktowany.

— Ojcie święty! módl się za mnie, gdyż nie mam szczęścia w żadnym handlowym przedsiębiorstwie; jestem bankrutem — wyrzucił się przed rabinem inny pielgrzym-współwyznawca.

Rabin potarł czoło, ręką sięgnął do kieszeni, wyjął 1 zł. a wręczając go pielgrzymowi, rzekł:

— Masz, weź z sobą ten reński (ra-n-e-sz) — on przyniesie ci szczęście...

Z rozpromienionem obliczem wyszedł pielgrzym z sali audjencjonalnej i opowiedział czekającym na posłuchanie rzeszom o moneta, ofiarowanej mu przez cudotwórcę.

— Dam ci 50 złr. — wołał jeden...

— Dam 100 krzyknął drugi.

— Dam 500 hałasował trzeci i rozpoczął się gwałtowny przetarg. Posiadacz inkluza zdobył parę tysięcy kapitału na rozpoczęcie nowego interesu handlowego.

„R a n e s z“ rabina przyniósł mu więc rzeczywiście szczęście.

— „I ja miałem raz sposobność poznać rozsądek i niezwykłą poradność cudotwórcy“ — opowiadał mi Żyd — lekarz stacjonowanego w Sadagórze pułku huzarów. — „Wykonuję mianowicie prywatną także praktykę; cieszyłem się do niedawna liczną klientelą, nagle zauważyłem w tym kierunku zwrot ku gorszemu, a śledząc przyczynę dowiedziałem się iż Żyd N. N. rozsiewa po mieście pogłoski, jakoby ja przez złą kurację przyczyniłem się do śmierci jednej z mych

KINO „LEW“. Od wtorku 3. do piątku 6. bm. wiaźnie
Prześlizny dramat w 8 aktach **DLA MILUSIŃSKICH**

KOPCIUSZEK (3 SIOSTRY)

na tle znanej bajki Grimma i Brantano. 12041

Początek przedstawienia o godzinie 4-tej.

Następny program

MESSALINA

Następny program

pacientek. Czy zaskarżyć Żyda do sądu, czy pójść do cudotwórcy namyślałem się i wybrałem ostatecznie tę drugą drogę. Stałem przed obliczem rabina, złożyłem pidiem i wyluszczyłem sprawę.

Rabin zawołał jednego z swych malców-kursorów i kazał przyprowadzić winowajcę. Żaden austriacki żandarm nie zdołałby szybciej i sprawniej odszukać i stawić inkwizyta przed sąd i władzę.

— Rozgłaszasz po mieście plotki — rzekł rabin — ubliżające i szkodliwe dla pana doktora, na jakiej czynisz to podstawie?

— Ja tak słyszałem, ojcie święty, od drugich i dlatego to powtórzyłem.

— Otóż wtem właśnie twoja wina, że nie mając żadnych dowodów rozsiewasz wieści które szkodzą w zarobku panu doktorowi. Za to twoje przewinienie musisz być ukaranym. Wiem, że jesteś biednym i nie masz z czego płacić większe kary, dla tego skazuję cię tylko na karę 5 funtów świec, które masz zaraz dzisiaj wręczyć szkolnikowi.

Wyrokowi stało się zadość.

W środę wieczór zapłonęła bożnica światłem, a niezwykle zjawisko to obudziło ciekawość u licznych mieszkańców Sadagóry. Wielu z nich pobiegło do bożnicy z zapytaniem o powody jej oświetlenia, a wtedy udzielał szkolnik każdemu informacji, iż to rabin-cudotwórca ukarał w ten sposób winowajcę za rzucanie potwarzy na lekarza pułkowego.

Jestem więc odtąd nie tylko rehabilitowanym, ale ponadto uważanym przez Żydów za stojącego pod specjalną opieką cudotwórcy, to też nie mogę nastarczyć czasu aby udzielać rad lekarskich nawale cisnących się do mnie pacjentów“.

Tak brzmiała opowieść z ust zupełnie wiarygodnych a obudza ona mimowoli w słuchaczu refleksję, iż żaden wyrok sądowy nie byłby w możności w tak łatwy, nie czyniący materialnego uszczerbku winowajcy, sposób, udzielić poszkodowanemu rehabilitacji i zadość uczynienia.

Nie dziw więc, że wobec praktycznych wyroków i rad rabinów zwracają się do nich niekiedy i chrześcijanie.

Nadesłane.

OLBRZYMIE SZANSE

sa w 5 klasie loterii klasowej, której ciągnięcie się rozpocznie 11. b. m. i trwać będzie cały miesiąc. W gr. 19 tysięcy losów kwotą prawie 4 m. ljonów. — Każdy drugi los musi wygrać. Cena biletów 30 zł. (Z nas losów szczupły).

DOM BANKOWY SCHÜTZ I CHAJES
plac Marjański 7 (róg ul. Kopernika). 1-035

Fundusz bezrobocia.

Na ostatnim posiedzeniu Zarządu Obwodowego Funduszu bezrobocia we Lwowie, odbytem pod przewodnictwem dra F. Durkacza uchwalono między innymi:

Wystąpić do Min. Pracy z wnioskiem na rozszerzenie pomocy dla bezrobotnych pracowników umysłowych także tych, którzy pracę stracili przed 1 stycznia, względnie po 1-szym października 1924 r., tudzież o zezwolenie na powtórne wypłacenie zasiłku tym, którzy już go otrzymali z tem, że między pierwszą a drugą wypłatą upłynąć musi co najmniej miesiąc.

Do dnia 19 stycznia 1925 zarejestrowało się 498 pracowników umysłowych, z czego 284 pożyczkę wypłacono.

Uchwalono na wniosek inż. Kolischera przedstawić Min. wniosek na wyjęcie pewnych kategorii robotników ze zawodów sezonowych i przyznania im prawa korzystania z pomocy z Funduszu Bezrobocia także w zimie.

Postanowiono odnieść się do Zarządu Gł. Funduszu bezrobocia o przedłużenie czasokresu 13 tygodni przez które bezrobotny może pobierać zasiłek do 25 tygodni.

Ze sprawozdania, przedłożonego na posiedzeniu wynika, że z zasiłków dla bezrobotnych korzysta obecnie 223 robotników we Lwowie i powiecie lwowskim, 55 z powiatu żółkiewskiego.

W roku 124 okręg lwowski był aktywny t. zn., że zakłady pracy wypłaciły więcej wkładek, niż ich wypłacono bezrobotnym, z dopłat państwowych więc nie korzystano.

Dlaczego Państw. Urząd Pośrednictwa Pracy

nie rozdziela równomiernie zasiłków inteligentom?

Do notatki zamieszczonej pod powyższym tytułem w „Wiek Nowy“ z dnia 25. z. m. Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy wyjaśnia:

1) Rozdział pożyczek dla pracowników umysłowych nie jest przez Urząd dokonywany, ale przez Komitet przy Zarządzie Obwodowym Funduszu Bezrobocia, w skład którego wchodzi przedstawiciele zrzeszeń urzędniczych.

2) Podanie skarżącego się Rudolfa Lewickiego nie zostało odrzucone, tylko odłożone do czasu nadejścia odpowiedniej decyzji Ministerstwa Pracy.

3) Przeprowadzone badania wykazały, że faktycznie jednemu z ubiegających się wypłacono pożyczkę wcześniej, niż mu z kolej-

Resztki towarów sprzedaje za bezcen

Magazyn Konfekcji damskiej 501
„CZAR ELEJANCKIEJ KOBIECY“, Lwów, Pasaż Mikolasz.

ność przysługiwała. Stało się to przez przeoczenie Komisji kwalifikującej, łatwo wytłómaczalne tem, że ma ona do przejrzenia na jednym posiedzeniu po stokilkadziesiąt podań.

Żądanie p. Lewickiego, aby podanie jego

zalać wbrew instrukcji ministerjalnej, było niemożliwe do spełnienia a wnioski z tego powodu przez niego wysuwane, są zupełnie bez podstawne.

Niezwykłe śmiały napad pod Toruniem.

Przyjazd bandytów autem. — Rabunek kasy kolejowej.

(Telefonem od naszego korespondenta)

WARSZAWA. (z) Wczoraj w noc o około godz. 1-szej na stację kolejową w Ostaszewie pod Toruniem zjechała eleganckim krytem autem trzech dostatnio wyglądających młodzieńców, którzy zbliżyli się do pokoju dyżurnego ruchu, weszli tam, zamknęli za sobą drzwi, i wyciągnawszy rewol-

wery zaczęli wydania gotówki. Kiedy dyżurny zaznaczył, że nie ma kluczy od kasy, gdyż wziął je naczelnik kasy, dwaj „dżentelmeni“ wyszli po naczelnika stacji, a trzeci pilnował dyżurnego. Przyprowadzili naczelnika stacji i zabrali z kasy niewielką sumę 1800 złotych, poczem odjechali autem.

Nadużycia policyjne w Wilnie.

Nadkomisarz Pawłowicz w więzieniu.

(Telefonem od naszego korespondenta).

WARSZAWA. (z) W związku z przeprowadzonym w Wilnie dochodzeniem w sprawie nadużyć policji, które przybierają rozmiary malej panamy, wobec nagromadzenia materiału obciążającego osadzono

w nocy z 31 stycznia na 1 lutego w więzieniu, na skutek zarządzenia prokuratora, kierownika ekspozytury śledczej na miasto Wilno nadkomisarza Anato a Pawłowicza.

Budowa nowej sieci kolejowej w Polsce.

Budowę finansować będzie firma angielska.

Warszawa, 2 lutego. (AW.) W Ministerstwie kolei ukończono rokowania z grupą ubiegającą się o koncesję na budowę i eksploatację kolei Zagłębie - Szczepieszyn - Hrubieszów — Kłwercce (około 449 km.) Lublin - Szczepieszyn - Bełzec (około 140 km.) i Chelm - Hrubieszów - Sokół (około 110 km.) Budowę tych kolei ma finansować firma angielska „Armstrong“.

Grupa ubiegająca się o koncesję zdecydowała się budować kolej tylko do Zwierzyńca i zastrzega sobie prawo otrzymania koncesji na dalsze przedłużenie tej linii do Kłwercce i na budowę linii kolejowych Lublin - Bełzec i Chelm - Hrubieszów - Sokół w ciągu pięciu lat od nadania koncesji na budowę kolei Zagłębie Zwierzyńskie.

Silne trzęsienie ziemi w Norwegii.

(Telefonem od naszego korespondenta).

WARSZAWA. (z) Z Oslo donoszą, że wczoraj nawiedziło Norwegię silne trzęsienie ziemi. Stwierdzono w niektórych częściach Norwegii szersze szczeliny w ziemi. Przez całą noc odczuwali mieszkańcy Norwegii silne detonacje podziemne.

Lament posłów nad stanem polskich konsulatów.

Atak na ministra spraw zagranicznych.

(telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Przedmiotem obrad wczorajszej komisji budżetowej był budżet Ministerstwa spraw zagranicznych. Po przedstawieniu referatu rozpoczęła się dyskusja, która miała przebieg dość niespodziewany. Miano-

wicie najpierw poseł Michalski zaatakował niespodzianie min. Skrzyńskiego z powodu wydatkowania funduszu dyspozycyjnego.

Niezmiernie złośliwie, choć pozornie uprzejmie, wyrażał się o działalności Minister-

stwa spraw zagranicznych p. Rusinek (Piast). Były w jego mowie widoczne echa dawnych stałych nieporozumień między Piastem a ministrem Skrzyńskim. Poseł Rusinek atakował głównie działalność Biura prasowego. Popołudniu zabierał głos minister Skrzyński oraz dyrektorowie departamentu, poczem nastąpił najciekawszy moment dyskusji, mianowicie przemieniła się ona prosto w lament posłów nad stanem polskich konsulatów, których funkcjonowanie potępiali właściwie wszyscy posłowie. P. Dąbski poruszył sprawę nierównomiernych plac konsułów i posłów. Zaznaczył on, że podczas gdy poseł polski w Waszyngtonie pobiera 1920 dolarów miesięcznie, to ambasador nasz we Francji otrzymuje 1200 dolarów poseł w Londynie 50.000 lirów, a poseł polski w Rzymie tylko 16.000 lirów, a co najdziwniejsze poseł w Berlinie otrzymuje 1700 dolarów, poseł w Moskwie 800 dolarów, chociaż koszt w Moskwie są dwa razy większe od berlińskich. Minister Skrzyński zbijając zarzuty posła Rusinka zaznaczył, że nie może utrzymać na odpowiednim poziomie biura propagandy, gdyż urzędnicy opuszczają swe stanowiska i garną się do dziennikarstwa. Na to odezwał się ktoś: Panie Stroński, czy pan słyszy? Stroński odpowiedział: niech pan nie myśli, że na dziennikarstwie robi się świetne interesy. (Że poseł Stroński ostatecznie świetnego interesu nie zrobił, o tem wiedzą wszyscy, gdyż pozostała mu, jak się złośliwie wyraził rzekomo Witos, „Gola Warszawianka“.) Po dyskusji oficjalnej odbyły się jeszcze w kulisach długie rozmowy na temat funkcjonowania polskich konsulatów. Poseł Wyżykowski poruszył między innymi sprawę konsultatu polskiego w Berlinie, gdzie konsul nie zna podobno języka niemieckiego. Zwrócono przy tej sposobności uwagę, że wicekonsul francuski w Warszawie używa w stosunkach z interesantami polskimi języka rosyjskiego.

LEW wkrótce **APOLLO**
MESSALINA
 Na tle ozłabimających obrazów organicznych przy ucztach cesarów rzymskich. 12 89

LIKWIDACJA BANDY SZPIEGOWSKIEJ.

Warszawa, 2 lutego. (AW.) „Kurier Czerwony“ donosi z Wilna, iż w powiecie Dziśnieńskim policja zlikwidowała bandę szpiegowską, aresztując m. i. b. wójta gminy Prozoroki i nauczycielkę Szczesnowicz. Banda otrzymywała instrukcje od sowieckiego urzędu politycznego w Polocku.

KONFLIKT GRECKO - TURECKI.

Paryż, 2 lutego. (Pat.) Jak donosi „Matin“ z Aten, grecki charge d'affaires w Angorze wręczył tureckiemu ministrowi spraw zagranicznych notę stwierdzającą, że wydalenie patriarchy eukumenicznego z Konstantynopola, stanowi pogwałcenie ducha traktatu lozańskiego, konwencji grecko - tureckiej ze stycznia 1923 r. oraz zobowiązań przyjętych przez Turcję w roku 1924 wobec Rady Ligi Narodów. Nota grecka proponuje poddanie konfliktu pod arbitraż międzynarodowego trybunału w Hadze a w razie odrzucenia tej propozycji przez Turcję zapowiada, że Grecja zwróci się do Ligi Narodów z prośbą o interwencję.

Imperjalistyczna polityka Rosji. Ustęp z mowy Herriota.

(Telefonem od naszego korespondenta).

WARSZAWA. (z) Dzienniki paryskie podają autentyczny tekst mowy Herriota, w którym znajduje się także ciekawy i specjalnie Polskę obchodzący ustęp o polityce Rosji. Tenor wywodów Herriota jest taki, że Rosja prowadzi właściwie politykę imperjalistyczną, chociaż słowa Herriot nie użył.

Zniesienie ambasady francuskiej przy Watykanie.

Paryż. 2. lutego. (Pat) Izba na żądanie Herriota, który postawił kwestję zaufania, odrzuciła 314 głosami przeciw 250 wniosek na odesłanie do komisji artykułu dotyczącego

kredytów na ambasadę przy Watykanie. Uchwała ta jest równoznaczna z zniesieniem ambasady.

Stosunek prem. Grabskiego do prawicy.

Obsadzenie teki min. oświaty nie jest na razie aktualne.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Wczoraj panował w Sejmie jak i w całej Warszawie nastrój niezdecydowany, świętować czy świętować. Po słów przybyło stosunkowo niewiele. Głównym przedmiotem rozważań kuliarnych była sprawa — jak się ułoży ostateczny stosunek premiera Grabskiego do prawicy, czy i jakie zobowiązania poczyniła prawica ze swej strony za pewne ułatwienia w podatkach. Przeważało przekonanie że niema w tej sprawie żadnego wiążącego porozumienia,

podobnie jak i co do osoby p. Stanisława Grabskiego, którego prawica chciałaby widzieć na stanowisku ministra wyznań i oświaty, i premier Grabski chętnie by go miał w swoim gabinecie. Niemniej jednak kandydatura ta musiałaby być uważana przez lewicę za prowokacyjną. I z tą stroną Sejmu pragnąłby premier Grabski żyć na dobrej stopie. Tak więc na razie ze względów oportunistycznych obsadzenie tej teki nie jest aktualne.

Niezdecydowany wygląd Warszawy w dniu 2-go lutego.

Półświęto, półpraca. - Komuniści w obronie (!) święta Matki Bożej.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Zewnętrzny widok Warszawy był wczoraj zgola niezdecydowany. Wielkie firmy otworzyły przeważnie swoje magazyny, podczas gdy mniejsze sklepy chrześcijańskie, poza centrum miasta, były pozamykane. Dawało to wygląd typowego półświęta, w którym odbywała się półpraca. „Robotnik” pisał wczoraj, iż do powiększenia chaosu, wywołanego w pewnej mierze przyzwyczajeniem do tradycyjnego święta, przyczyniło się niemało samowolne rozporządzenie prezydenta Rzeczypospolitej, kasującego święto. Arbitralne to rozporządzenie wywołało niechętny nastrój wśród ludności i opór przeciw skasowaniu nawet mniejszych świąt. „Gazeta Por.” stwierdziła, że skasowanie świętowania świeckiego niema nic wspólnego

z kasowaniem święta kościelnego. Jak donosi „Rzeczpospolita” mówca komunistyczny w jednej z fabryk oświadczył: „już nietylko nas redukują, ale naszą najświętszą Matkę Boską chcą zredukować — na co nie pozwolimy”.

Na targach dewotki przeszkadzały straganom w sprzedaży. Większość fabryk była nieczynna. Na krańcach miasta panował nastrój świąteczny. W wydziale zaopatrywania miasta Warszawy świętowali robotnicy magazynu. W szkołach powszechnych frekwencja była minimalna. (10 procent). Przed szkołami stali rodzice i skłaniali dzieci, by szły do kościoła. Wszystkie urzędy i biura państwowe były czynne. Nieczynna była giełda zbożowa.

tego br. tj. od poniedziałku uległy niżce, tj. 6 proc. od cen dotychczasowych. Zarówno w sprzedaży hurtownej jak i detalicznej. Jednocześnie dowiadujemy się, że i cena na mięso cielece uległa od poniedziałku również 10 proc. niżce w detajlu.

Warszawa. 2. lutego. (AW) Dowiadujemy się, że Wydział zaopatrywania m. st. Warszawy, że od dnia 2. lutego br. tj. od poniedziałku nastąpiła niżka cen na węgiel, a mianowicie: grupy z 43 na 40 do 41 zł., orzech I. z 40'50 na 36 zł., orzech II. z 38 na 32 zł., orzech III. z 37 na 29'50 zł. Ceny te należy rozumieć z dostawą loco podwórze nie niżej jednej tony.

KAWA RIEDLA

248

USTĄPIENIE NACZELNEGO REDAKTORA „GAZETY WARSZAWSKIEJ”.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Wczorajsza „Gazeta W.” doniosła, że naczelny tej redakcji Zygmunt Wasilewski ustąpił z tego stanowiska, pozostając nadal współpracownikiem tego organu i kierownikiem działu literacko-artystycznego. Naczelną redakcję objął Stanisław Kozicki, reprezentujący raczej odcięci umiarkowani. Z powodu tej zmiany odbył się w rebusie obywatelskiej bankiet, podczas którego poseł Dmowski toastował na cześć redaktora Wasilewskiego, podkreślił jego zasługi jako publicysty oraz jednego z krzewicieli ideologii nacjonalistycznej w Polsce. Poseł Głabiński mówił o roli Romana Dmowskiego i jego znaczeniu dla ruchu narodowego, poczem kolejno obecni posłowie wznosili toasty, jeden na cześć drugiego.

Bolszewicy ros. w Paryżu.



NA PRZYJĘCIU W AMBASADZIE SOW W PARYŻU.

Iego Ekscelencja Krassin do swojej żony: — Schowaj swoje brylanty, na sali są właściciele papierów dawnego długu rosyjskiego. („Le Rire”, Paryż).

Zniżka cen mięsa i węgla.

Warszawa. (2. lutego. iAW) Wydział zaopatrzenia m. st. Warszawy postanowił raz w tygodniu w soboty poddawać zasadniczej

rewizji ceny produktów pierwszej potrzeby. W związku z tem, dowiadujemy się, że ceny na mięso wołowe i wieprzowe od dnia 2. lu-

Napad bandytów sowieckich pod Korcem.

Odparcie napadu i ucieczka bandytów.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Z Równa donoszą, iż wczorajszej nocy na odcinku Horoszczy banda złożona z 30 ludzi przekroczyła granicę i podzieliwszy się na dwie grupy napadła na folwark położony 4 klm. na zachód od Korca. Bandyci

nie spodziewali się zastać tam posterunku K. O. P., który przywitał ich ogniem karabinowym i granatami ręcznymi. Napastnicy uciekli, nie można ich było ścigać z powodu ciemnej nocy.

Rozprawa przeciw organizacji terrorystycznej.

Dalszy ciąg procesu Bagińskiego i Wieczorkiewicza.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Dzisiaj rozpocznie się rozprawa przeciw organizacji terrorystycznej i jej członkom, oskarżonym o działalność na korzyść Rosji sowieckiej. Proces ten jest dalszym ciągiem procesu Bagińskiego i Wieczorkiewicza, z którymi oskarżeni pozostawali w ścisłej łączności i wspólnie działali. Zeznawcą będzie znany z procesu Bagińskiego konfident-prowokator Cechnowski.

UCHWAŁY ZJAZDU DELEGATÓW NAUCZYTELSTWA SZKÓŁ POWSZECHNYCH.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Naczelny zjazd delegatów oddziału Związku Zawodowego polskiego nauczycielstwa szkół powszechnych powziął szereg uchwał w sprawie położenia prawnego i materialnego nauczycielstwa. W sprawie płac w szkołach prywatnych uchwalono dążyć do rewizji norm od przyszłego roku w tym duchu, aby zredukować dodatki za trylecia t. zw. rodzinne, a podnieść nieco płace zasadnicze. Co do nauczycieli szkół państwowych postanowiono zwrócić się ponownie do klubów sejmowych o wprowadzenie do pragmatyki nauczycielskiej postanowienia o t. zw. stałym miejscu służbowym, t. zn., aby nauczyciel po pewnej ilości lat służby nie mógł być przenoszony. Wreszcie wypowiedziano się ostro przeciw obniżaniu szczebla służbowego i pensji nauczycielstwa przez tak zwane za rządzenia w związku z ustawą o kwalifikacjach nauczycieli. Zaprotestowano też przeciw niewypłacaniu od 1921 dodatku za trylecia nauczycielom kontraktowym.

ADWOKAT FEDAK U MIN. THUGUTTA.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Wiceprezes Rady ministrów Thugutt przyjął wczoraj adwokata dr. Löwenherza oraz znanego działacza ukraińskiego adwokata Fedaka (ojca sprawcy zamachu na Naczelnika Państwa).

POSELSTWO SOWJECKIE PRZENOSI SIĘ DO WŁASNEGO DOMU.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa (z). W najbliższych dniach przenosi się poselstwo sowieckie w Warszawie do własnego domu przy ul. Poznańskiej, w którym mieściła się bursa chłopców repatriantów. Chłopcy ci będą pomieszczeni w domu przy ul. Franciszkańskiej, gdzie mieścili się dotąd biura komendy korpusu ochrony pogranicza.

Kronika bieżąca.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI:

Wtorek o godz. 7.30 w., „Wesele Figara“.

TEATR MAŁY:

Wtorek „Świt, dzień i noc“ (z pp. Dębicką i Orzechowskim, reż. Orzechowski).

TEATR NOWOŚCI:

Wtorek „Radio—dziewczyna“.

Teatr „Bagatela“. Od 1-go lutego br. „Dym“ żart scen., Poli Lori, Stanek, J. Stawski, Chaszczewska, Fleming and sisters Poli, „Cherlaki“ — żart scen. Bovi Freyman, „Seans“ fantazja w 1 odsłonięciu. Początek o godz. 8.15. Po przedstawieniu „Dancing“.

Program Kasyna i Kola lit. art. na bieżący tydzień:

Czwartek, 5. bm. o godz. 19-tej: Wykład prof. Akademii górniczej w Krakowie, Dra Walego Goetha pt.: „Spór o Morskie Oko i Jaworzynę a Park Narodowy“, w. Tatrach z 50 obraz. świetnymi.

Róża Schallowa

przeniosła swoją pracownię z ul. Łyczakowskiej 4, na ul. Batorego 32. II. piętro.

„Świt, dzień i noc“, pełna czuła i poezji komedia Nicodemiego, codziennie zapelniająca wdownię wypełni repertuar Teatru Małego przez cały bieżący tydzień w naprzemiennym grającej obsadzie: z pp. Łozińską, Hierowskim, pod reż. E. Żyteckiego i pp. Dębicką, Orzechowskim, pod reż. St. Orzechowskiego.

Abonament na miesiąc luty, od pierwszego dnia sprzedaży cieszy się bardzo znacznym popytem, ze względu na liczne premiery, które odbędą się w przyszłym miesiącu. Dział muzyczny wystawi świetną operetkę „Agri“ oraz operę „Jaś i Małgosia“ zaś w dramacie przygotowuje się „Sen nocy letniej“ Szekspira, „Twórcę“ Hansa Müllera. W Teatrze Małym odbędą się premiery komedji „Proces rozwodowy“ Garricks'a oraz

ostatniej nowości repertuaru, wszystkich scen polskich świetnej komedji Adama Grzymały Siedleckiego „Spadkobiercy“.

Odczyt Stanisława Wasylewskiego na temat: „Rehabilitacja pani Hańskiej“ odbędzie się we wtorek dnia 3 lutego b. w sali Towarzystwa Politechnicznego o godzinie 7.30.

Wysokie odznaczenie polskiego artysty za granicą. Z Belgradu donoszą: Król Aleksander I. rozkazem z dnia 14. stycznia br. nadał wysokie odznaczenie, order św. Sawy IV. klasy p. Hugenowi Zathley'owi artyście królewskiej opery w Lublanie. —

Polskie Tow. Politechniczne ul. Zimorowicza 1. 9. We środę dnia 4 lutego br. o godz. 6.15 wiecz. odbędzie się zebranie tygodniowe na którym p. prof. dr. Adolf Hałban wygłosi odczyt p. t.: „O stowarzyszeniach dla sprawy Nigł Narodów“. Gorąco mile widziani.

Wieczór kostiumowo-maskowy urzędują Stow. Wzajemnej Pomocy Kupców i Młodzieży Handlowej we Lwowie w dniu 7-go lutego 1925 r., w salach własnych przy ul. Czarnieckiego 1. Zaprośzenia i bilety są do nabycia w sklepach WP. Bolesława Blockiego, ul. Akademicka 12 i WP. Mieczysława Zaleskiego, ul. Akademicka 20.

(d) Przebicie nożem. Jan Lisowski, czeladnik kowalski z Zamarstynowa, został przebity nożem w okolicy nerek przez Józefa Włackiego. — Maria Bandurska, zamieszkała przy ul. Brajerowskiej 1, 12 została przez męża przebita nożem kuchennym w lewy bok tak głęboko, że część płuc ukazała się na zewnątrz. Odwieziono ją do szpitala.

(d) Co wczoraj zgubiono. Emilia De Teysserowa, żona radcy, przechodząc ul. Akademicką, zgubiła złotą bransoletę wysadzaną szmaragdami i brylantkami, wartości 500 złotych. — Leontyna Medwinowa, żona kierownika rafinerji spirytusu na Bogdanówce, przechodząc ul. Kopernika zgubiła broszkę wysadzaną perłą i brylantkami wartości 600 zł.

(d) Wypadki. Antonina Dziubowa, licząca lat 55, zamieszkała przy ul. Żółkiewskiej 1, 32, spadła z krzesła i złamała rękę. — Franciszek Kwaśniewicz, stolarz, po spożyciu mięsa zachorował wśród objawów zatrucia. — Maria Łopicha i służące Józefa Michalikówna zostały dotkliwie pokasane przez złośliwe psy. — Józef Tymieczko, zajęty w aptece, poparzył sobie obie ręce wrzącą wodą.

(d) Znowu włamanie do restauracji. Tym razem ofiarą włamywaczy padła restauracja Adolfa Wintera przy ul. Łyczakowskiej 1, 4. Sprawcy po oderwaniu sztaby żelaznej przy drzwiach wchodowych, weszli do środka i zabrali flaszkę likieru, pudełko papierosów, kawałek kiełbasy, kilka paczek kawy i gotówkę 20 zł.

(d) Kupiec, który zapomina. Jest nim Markus Saft, właściciel straganu na pl. Krakowskim. Onegdaż wieczór spakował on swoje towary modne i galanteryjne do dwóch koszyków, aby te jak zwykłe na noc zanieść do przechowania do sklepu Mennzla i Charapa przy placu Krakowskim. Jeden koszyk zaniósł, drugi zaś pozostał przy straganie, gdyż o nim zapomniał. Rano naturalnie koszyk już nie było a Saft ponosił znaczną szkodę.

Historia z wystrzelonym granatem. Otrzymałmy następujące pismo z prośbą o umieszczenie: W związku z notatką o granacie 8 cm. znalezione w budynku Kasyna Narodowego uprzążeni o następujące wyjaśnienie:

Nieprawdą jest, że mój mąż p. Wacław Sienkiewicz wyprowadzając się pozostawił w budynku Kasyna Narodowego nie wystrzelony granat 8 cm., prawda jest natomiast, że pozostał tam czerep granatu używany od dawna przezemnie jako flakon na kwiaty. Nieprawdą jest, jakoby p. Sienkiewicz został wydany 28. ub. m. ze służby w Kasynie Narodowym, prawda jest natomiast, że w roku 1921 rzekł się on posady sekretarza te-

goż Kasyna i objął posadę w Małopolskiej Fabryce Żarówek, której dyrektorem jest do dnia dzisiejszego. Na jego usilne polecenie został wtedy przyjęty do Kasyna na jego miejsce p. Ludwik Koszeński. Prawda jest: wreszcie, że wprowadzając się w nieobecności mego męża, — który bawi w interesie swej firmy w Warszawie, — naraziła byłam ze strony zarządu Kasyna na szereg szykan, którym jako kobieta bezbronna nie mogłam skutecznie stawić czoła.

Marja Sienkiewiczowa.

Pod protektoratem
MAGISTRATU i współdziałaniu
Krol. stat. m. Lwowa

ukazuje się niebawem

„KSIĘGA INFORMACYJNA”

dla

miasta Lwowa i województw: lwowskiego, tarnopolskiego i wołyńskiego.

ZADANIE PROSPEKTÓW.

Informacyj udziela: **REDAKCJA „KSIĘGI INFORMACYJNEJ”** Lwów, Romanowicza 10. Tel. 8—11. 12054

Zgubiono złotą litą branzoletę, o zwartych prostokątnych ogniwach, wysadzaną szmaragdami i brylantkami — w przechodzie w sobotę dnia 31 stycznia 1925 wieczorem około 7-mej godziny ulicą Akademicką, Wiedeńska Kawiarnia — tramwaj 11 — ulicą Nowy Świat. Znalazca zechce za wynagrodzeniem zwrócić Teisseyre, Nowy Świat nr. 18 I. p.

„Wesele Figara” — Mozarta.

Teatr Wielki wystąpił z dawno zapowiadana premierą dzieła, które na równi z innymi operami Mozartowskimi w jego repertuarze znajdować się powinno. „Wesele Figara” posiada tyle niezaprzeczonych czoł, tyle piękna w nieprzeczekanej muzyce, tyle wreszcie dać może wytchnienia słuchaczowi, kształconemu w dzisiejszej chwili na dziełach zupełnie różnych od tych, które wydała epoka Mozartowska, że już te zasadnicze wartości przemawiają za tem, by dzieło to w repertuarze utrzymało się na stałe.

W drobnym moim artykule, drukowanym w dniu premiery, zwróciłem uwagę na genezę Mozartowskiego dzieła i na koleje, które ono przeszło, relacja moja zatem odnosić się będzie głównie do onegdajszej ekspozycji na nas. p. scenie. Z przyjemnością stwierdzam, iż na ogół rzecz biorąc, ekspozycja ta w zupełności omal zadowolili. Wystawiono „Wesele Figara” bardzo starannie, dając mu gustowne i dobre dekoracje (szczególnie piękna sala w akcie III-elim) i dekoracja 2-giej odsłony aktu IV. Zasługa to niewątpliwie pp. Balka i Mackiewicz. Reżyserja tym razem była bardzo staranna (reżyserował p. Mikołaj Lewicki), a niezauważalne, drobne usterki należy przypisać faktowi, iż obserwowaliśmy je w czasie premiery, która wytwarza specjalną atmosferę usprawiedliwiająca usterki; znikną one zapewne w czasie dalszych przedstawień.

Orkiestrą dyrygował p. Józef Lehrer, którego inicjatywie zawdzięczamy fakt, iż monumentalne dzieło wogóle weszło w repertuar naszej sceny. Orkiestra wywiązała się z swoich zadań dobrze. Grała starannie, z tą lekkością, n. b. w granicach możliwości, jakiej partytury Mozartowskie wymagają. Zapewne można by na ten temat poczynić pewne zastrzeżenia, niemniej należy pomyśleć o rozgrzeszeniu naszego zespołu orkiestralnego, który nie miał do tej pory sposobności przyswoje-

nia sobie tych zasadniczych walorów, jakie dzieła o pokroju Mozartowskich posiadać muszą. Spierałby się można natomiast o tempa stosowane przez dyrygenta; rażą one czasem rozwlekłością, sądzę jednak, że te szczegóły ulegną zmianom. Poza tem stwierdzam, że orkiestra grała czysto ze strony dynamiczną uwzględniono wcale subtelnie; chóry trzymały się dobrze.

Z pocztu artystów, którzy w operze występowali na plan pierwszy wysunęli się pp. Rotowska i Lubicz, z panów p. Dolnicki, Zuzanna p. Rotowskiej posiadała dużo wdzięku, dużo potrzebnej fertyczności i scenicznego jako postać była ujęta zupełnie poprawnie. Wokalnie dała p. Rotowska dużo prawdziwie pięknych momentów śpiewając z wielką kulturą i subtelnym wyczuciem się w przepiękne arie Mozartowskie. Kreacja młodej artystki była zatem zupełnie udatną pod każdym omal względem, mniej zadowalały jedynie recitativy. Zarzut ten atoli składować muszę nie tylko pod adresem przedstawicielki postaci Zuzanny — grzeszyli na tem polu wszyscy artyści: nie dziwię się temu zresztą — nieoswojeni ze stylem Mozartowskich oper przejść muszą przez ogólną próbę, z której zapewne wyjdą z czasem zwycięscy.

Na pełne uznanie zasługuje również kreacja p. Lubicz, która objęła rolę hrabiny. Bardzo piękna aparycja artystki subtelnie wystudiowana, pełna dystynkcji gra sceniczną czyniła postać jej pod każdym względem ujmującą. Wokalnie rozwijała artystka swoją partję wzorowo stwierdzając niezbicie, iż istotnie należy do opery i tylko do opery.

P. Dolnicki w roli hrabiego Almavivy wyróżniał się w subtelnych granicach trzymana grandezza, dał postać sceniczną nieprzejaskrawioną, stylową w konturach, śpiewał swoimi aksanitnym głosem bardzo pięknie.

Cherubinem była p. Lipowska, traktująca swoją rolę może zanadto serio; drobne zmiany w tym kierunku byłyby wskazane, zwłaszcza, że strona wokalna, jak zawsze u tej artystki, była prawdziwie interesująca.

Doskonale typy daly pp. Hinglerówna (dobra gra sceniczna i śpiew), oraz p. Okońska wdzięczna w roli Barbariny. Na słowa pełnego uznania zasługuje p. Kwiatkowski w roli Basilla, który dał doskonały typ w masce i grze, głosowo zaś stanął na wysokości niełatwego zadania, oraz p. Zopoth, równie niezawodny w roli doktora Bartola. Pozostali: pp. Niedzielski, Jeleński, Schmidt w swoich komicznych rolach byli zupełnie na miejscu.

Na zakończenie kilka słów o przedstawicielu roli tytułowej. P. Martini posiada niewątpliwie wszelkie dane po temu, by podjąć się roli Figara. Predestynuje go do tego przede wszystkim materiał głosowy, wydatny, pięknie brzmiący, kwalifikuje go wreszcie dłuższa praktyka sceniczna, w czasie której wspinał się ku rolowi coraz bardziej odpowiedzialnym. Figaro p. Martiniego ma jednak jeden zasadniczy błąd, nad którego usunięciem musi artysta koniecznie popracować. Chodzi o lekkość w śpiewie i grze. Rzecz jasna recepty jaką drogą stać się to ma podać niepodobna, niemniej nie wątpię, ani przez chwilę, że tak sumiennie pracujący artysta, jak p. Martini potrafi pogłębiając swoją kreację trafić w ten ton, który jest tu niezbędnie potrzebny.

Oto relacja z premiery poruszająca się w granicach omal samych plusów. Niestety nie brakło i minusów, stworzyła je w pierwszej linii nasza publiczność, która premierę formalnie zignorowała. Zatem na występ Gajdarowa pospieszyły tłumy, które ledwie pomieścić zdołała sala Filharmonii. W czasie premiery „Wesela” teatr był częściowo tylko wypełniony. Naprawdę można smuć na ten temat tylko bardzo smutne refleksje i przestać się dziwić, że i artystów czasem może opanowywać zniechęcenie. To jedno!

Drugie mimes odnosi się do wydawanego od dłuższego czasu: „Życie teatralnego” zawierającego w sobie afisz i cały szereg nieraz bardzo interesujących artykułów. Pisemko to podaje również (w razie premier) streszczenie libretta wyprodukowanego na scenę dzieła. W zeszytach 5 (Rok V) znajduje się streszczenie libretta, którego użył do swojej opery Mozart. Pomijam fakt, iż anonimowe to streszczenie jest najzupełniej nieudolnie napisane i słuchacza nie zdoła zupełnie zorientować w bardzo zgniatanej (przynajmniej akcją, nie można jednak przejść do porządku nad stroną stylistyczną tego fabrykatu. Kilka kwiatków zerwanych z tej grządki sprawę wyjaśni: „Doktor Bartolo jest jej w tem pomocny i częścią z zemsty i nienawiści ku Figarze, częścią, że pragnie się pozbyć tego starego pudła, które niegdyś było jego kochanką” a czego następstwem był wcześniej zatracony syn”. — „Zuzanna ma się wstawić za niego u hrabiego”. — „Wtem zjawia się ogrodnik Antoni, że ktoś prawdopodobnie paż Cherubin skoczył przez okno i stał wazonik”. „Panie pomagaj mi, że to był patent paza, lecz bez pieczęci hrabiego”. — „Akt czwarty rozgrywa się w parku zamkowym i do zabawnej scenie zapoznania przynosi rozwikłanie całej sprawy”. Lub wreszcie: „przy zmroku rozgrywa się komedia pomyłek, które szczegółowo wyjaśnić jest zbędne”. (wyznane streszczenie!) Oto kilka przykładów. Sądzę, że dla polskiej publiczności, w polskim piśmie polskiego Teatru trzeba jednak pisać — po polsku.

Prof. Łosław Jaworski.

Przeciw brakowi wygod i drożyznie w uzdrowiskach polskich.

(rs) W sali Izby handl. we Lwowie obradował przed 2 dni og. zjazd zdrowiśk, uzdrowisk i kąpielisk morskich w Polsce — przy b. wielkiej liczbie uczestników. Zjazd ten ma na celu podniesienie zdrownictwa polskiego, cierpiącego na brak wygod i drożyznę. Naturalnie obecny kryzys i brak gotówki wyklucza natychmiastową sanację tej sprawy. Na sali obecni byli w czasie obrad wczorajszych m. i. wojew. dr. Garapich, wicepr. Stahl, prez. Hamerski, prez. Czerwiński i in. Referaty m. i. wygłosił dr. Sabatowski, inż. Maślanka, prof. Nadolski i dr. Westreich. Planowana silna organizacja pozwoli zapewne na ułożenie stosunków z korzyścią dla uzdrowisk i dla korzystających z nich rzeszy pacjentów. Zjazd zagalł Jan hr. Potocki z Rymanowa.

Drugi dzień obrad.

(rs) Wczoraj obradował we Lwowie w dalszym ciągu zjazd delegatów uzdrowisk i zdrowiśk polskich przy udziale około 80 osób. Podajemy w streszczeniu garść szczegółów z interesujących referatów, wygłoszonych w czasie zjazdu.

Docent dr. Sabatowski podkreślił, że znaczenie zdrownictwa dla państwa jest bardzo duże w związku z kordurencją zagraniczną. Koniecznym jest podniesienie frekwencji i zdolności podatkowej zdrowiśk, ażeby to jednak stało się, potrzeba inwestycji i systemat. doskonalenia zdrowiśk.

Sprawę kredytów zagr. dla zdrownictwa omówił inż. Maślanka, zaznaczając, że od nich zależy poziom europejski zdrowiśk. Prof. Nadolski mówił o dotychczasowych brakach w ustawie o uzdrowiskach. Mówca proponuje więc, aby osobna komisja zajęła się zredagowaniem nowej ustawy i projekt przedłożyła Sejmowi. Zarzutami stawianymi uzdrowiskom przez publiczność zajmował się dr. Westreich. Aby znaleźć drogę załatwienia tych zarzutów, proponuje mówca

obniżenie cen, inwestycje i utrzymanie bliskiego kontaktu z prasą.

W dyskusji zgodzono się m. i. na obniżenie cen wszystkich o 33 procent, dalej uchwalono zwrócić się do Rządu o obniżenie cen kąpieli rządowych, postarać się o zniżkę taryfy kolej. na pewne artykuły aprowiz., dalej o odroczenia podatkowe w tym roku, o ułatwienia komunikacyjne itd. Ostro wystąpiono przeciw pensjonatom polcattym. Uchwalono zająć się tworzeniem w uzdrowiskach biur informacyjnych dla przyjezdnych, aby uchronić ich przed wyzyskiem.

Postanowiono dalej na wniosek p. Kozłowskiego zmienić statut tak, aby upodobnić go do statutu zw. miast.

Na popołudn. Walnem Zgromadzeniu Związku dr. Zakrzewski proponował podjęcie wielkiej propagandy i stworzenie w tym celu biura. Z kolei wybrano nowy zarząd, w skład którego weszli: Jan hr. Potocki (Rymanów), poseł Kozłowski (Zakopane), K. Krusenstern (Niemirów), M. Malinowski (Truskieniki), Z. Korzechowski (Ciechoćnek), W. Varhely (Lwów), dr. Szkalski (Nałęczów), dr. Praschil (Truskawiec), inż. Z. Misiewicz (Czarnecka Góra, sanat.), inż. Z. Maślanka, dr. J. Zakrzewski, prof. dr. Nadolski, dr. J. Westreich (Szczawnica). Zastępcy: dr. Sabatowski, dr. Lewicki, dr. J. Aleksiewicz, dr. F. Kmielowiec, dr. Dębicki i dr. Zierubski.

Zebrań wysłuchali jeszcze referatu dr. Krusensterna o propagandzie zdrojowisk i wydawaniu własnego organu prasowego. Dr. Surowski proponował propagandę na narty, zjeździe lekarzy w Warszawie, dr. Grossmann wreszcie podał myśl urządzenia na V. Targach Wsch. wystawy zdrojowskiej, poczem zjazd zakończył swe obrady.

Kronika sportowa.

NARCIARSKIE MISTRZOSTWA POLSKI W KRYNICY.

Pierwszy dzień zawodów

Bieg na 15 km.

Zakopiańcy i śnieg. — Bieg. — Pech Lwowa. — Wyniki. — Klasyfikacja do Mistrzostwa.

Wieczór z płatku przyniósł dwie upragnione niespodzianki: narciarzy z Zakopanego i śnieg. Zawodników przyjechało dużo, w 2 grupach, część autobusem, który ugrzązł w śniegu, tak że narciarze dostali się do Krynicy na chłopskiej furmance, a reszta pociągami. Przyjechali wszyscy, zaczynając od seniora Bednarskiego H. i Zamoyskiego i bracia Schiele z klasy starszych. Z pierwszej klasy Mückenbrunn, Suleja, Sieczka, Bujak Józef, Rozmus, z drugiej Gasienica Wład., Wilczyński, Krzeptowski Andrzej II i inni.

Bieg rozpoczął się o 11.30 rano. Trasa długości 15 km. (dokładnie) prowadziła jednym okrążeniem ze startem i metą w jednym miejscu, a nie jak zapowiadano 7 i pół km. kółkiem. Śnieg, który spadł przez noc, był niezwykle kopny i wskutek tego uciążliwy, z czasem zmoczony deszczem, zmógł i sprawiał kolosalne trudności tak przy podchodzeniu jak i zjeździe.

Szczególnego pecha mieli Lwowianie, którzy nie mieli do dyspozycji takiej ilości smarów ani też takiego wyboru jak inni i nasmarowali deskę jak najfatalniej. Ofiarą smarowania padł Witkowski Szczepan (SN. Czarni), który na kilku pierwszych kilometrach pośliznął się na wielu dobrych narciarzy, a potem zeskrobując z nart „fure“ śniegu musiał się patrzeć jak ci go mijają. Jednak czas uzyskany przez niego jest całkiem niezły. Największego pecha miał Bialikiewicz, który niósł narty pod górę na plecach, tak kiepsko je wysmarował.

Wyniki wykazały nadzwyczajne wyrównanie polskich narciarzy i coś jeszcze lepszego, mianowicie polepszenie formy u zawodników II. klasy,

czego dowodem jest wynik Władysława Gasienicy, który uzyskał najlepszy czas i najlepszą klasyfikację do Mistrzostwa.

Tak samo świetnymi są wyczyny Krzeptowskiego Andrzeja II (kuzyna Mistrza Polski), Wilczyńskiego i Czechy, którzy mają lepsze czasy od takich narciarzy jak Rozmus, Suleja i inni.

Wyniki:

Bieg 15 km.: Seniorzy klasa I.: 1) Bujak Józef, SNTT, 1 godz. 37 min. 41 sek.; 2) Mückenbrunn, 3 p. strz. podh., (Mistrz Polski ub. roku), 1.44'56; 3) Rozmus, 3 p. strz. podh.

Seniorzy II klasy: 1) Gasienica Wład., SNTT. 1.36'47; 2) Krzeptowski A. (były Mistrz Polski), Sokół, 1.38'15; 3) Wilczyński, SNTT, 1.41; 4) Bujak 1.44; 5) Czech, 6) Teyssseyre, KTN. Lwów; 7) Meysner; 8) Rzepecki, Pogoń Lwów.

Seniorzy III klasy: 1) Staszczak SNTT. 1.49'13, 2) Motyka 1.50'12; 3) Roj; 4) Jaworski, AZS., Warszawa; 5) Metelski; 6) Niemlec; 7) Stećków, Czarni, Lwów.

Bieg starszych: 1) Zamojski St., SNTT. 1.46'03; 2) Schielle 1.56'13; 3) Bednarski; 4) Ryszakiewicz.

Skoki seniorów I. kl.: 1) Mückenbrunn 25 m., punktów 17.729; 2) Rozmus 25 m., p. 13.667; 3) Witkowski, Czarni ze Lwowa 16 i 18 m., p. 10.271.

Skoki seniorów II kl.: 1) Seidel T. SNTT. 18 i 17 i pół z upadkiem 17.971; Seidel skakał w prześliznym stylu; 2) Trzcinski STNN 22 i pół i 21 z upadkiem, 7083; 3) Gasienica W. SNTT 23 i pół i 21 z upadkiem, 7083.

Skoki seniorów III kl.: 1) Metelski SNTT 17 i 16 z upadkiem 5196; dalszych skoków nawet nie klasyfikowano z powodu ciągłych upadków.

Skoki juniorów: Tu triumfowali młodzi zakopiańcy, wśród nich Czech Br. z SNTT 17 i pół i 17, nota 7486.

Najdalej bez upadku skoczył Mückenbrunn — 25 mtr.

Ostateczna klasyfikacja:

1) Mückenbrunn H., SNTT. punktów 16.865, Mistrz Polski na r. 1925.

- 2) Rozmus Al., Sokół—Zakopane, 14.771;
- 3) Gasienica W., SNTT. 13.542;
- 4) Bujak Jan, SNTT 12.813;
- 5) Witkowski Szcz., Czarni—Lwów, 12.511;
- 6) Gasienica—Sieczka, Sokół, 12.285;
- 7) Seidel St. SNTT. 12.237;
- 8) Czech Wl. SNTT. 11.167;
- 9) Teyssseyre St., KTN.—Lwów, 9.791;
- 10) Rzepecki, Pogoń—Lwów, 7.708;
- 11) Trzcinski L., SNTT. 6.471;
- 12) Metelski St., SNTT. 5.583;
- 13) Galica, AZS. Kraków, 3.521;
- 14) Litwin E., TTN., 3.438;
- 15) Stećków Edward, Czarni—Lwów, 3.021.

Reszty nie klasyfikowano z powodu b. słabych wyników; do zawodów stawało 45.

Reszta albo nie zgłoszona do skoków, albo ma noty poniżej 0.

Przy mecie Sekcja miejscowa Towarzystwa Tatrzańskiego wystawiła namiot, w którym zawodnicy zaraz po przybyciu do mety, otrzymywali herbatę i pomarańcze i mogli przyjść do siebie po znacznym wysiłku. Gościnne to zarządzenie spotkało się naturalnie ze zrozumiałym aplauzem.

Andrzej Sławski.

Sekcja lekkoatletyczna LKS. Pogoń ustaliła na sezon 1925 r. następujące terminy zawodów między-klubowych niezależnie od zawodów wewn. klubowych, 4. kwietnia bieg na przełaj (międzyklub.); 10. maja zawody między-klubowe (dostępne dla członków klubów lwow. okręgu); 20. i 21. czerwca zawody ogólnopolskie lekkoatlet.; 13. i 14. września Memoriał śp. Wolskiego (wewn. klub.); 20 września Pięciobój dla młodzieży szkół średnich o nagrodę wędrowną; 3. i 4. października

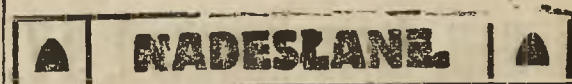
Dziesięciobój drużynowy ogólnopolski. — Blizsze szczegóły jak program powyższych zawodów i inne ogłosi się później.

Moda dla dzieci. (Balowa sukienka).



Małe dziewczynki mają również swoje bale i taka miniaturowa kobietka pragnie również być dobrze ubrana na takim „dziecięcym“ balu.

Uszycie takiej balowej sukienki nie sprawia zbyt wielkiego trudu, ani też nie wymaga specjalnych zdolności krawieckich. Rycina nasza podaje mod i takiej sukienki z białozielonej crepe de chine (można także wybrać kolor białoróżowy lub bładoniebieski), którą bardzo łatwo matka pieściuchki sama uszyć jest w stanie. Należy tylko materiał przykroić tak, aby koszulkowa forma była dość obszerna. Potem naszywa się futerko „łabędzie“ albo ramię z tiulu, poniżej linii stanu wiąże się szarfę z tego samego materiału, z którego uszyta jest sukienka. — Przypina się tu i ówdzie mały bukietik kwiatków i wspaniały strój balowy już gotowy.



Fortepiany, Pianina, Flaharmonje NA RATY.
Kaim & Syn Lwów — Koperska 1. 16

FUTRA

wszelkiego rodzaju, najtaniej i na dogodnych warunkach — poleca 466

BACZES i GRÜSS
Lwów, Legionów 19 (Dependance Bristol).

NA RATY!

Towary płócienne, plusze, welwety, jedwabie, płótna, zefiry, kołdry itp. po cenach gotówkowych tylko u firmy „Kolubin” Lwów, Sobieskiego 8. 389

Klub Kręglarzy

Mieszczańskiego Tow. Strzeleckiego urządza w dniu 7. lutego 1925 w salach własnych, ul. Kurkowa

WIECZÓR KOSTJUMOWY Z KOTYLJONEM.

Wstęp ściśle za zaproszeniami, które wydają firmy: Ludwik Ralski ul. Rutowskiego 1. 7. i Barwik-Borzemski, ul. Kopernika 1. 18.

Pracownia sukien damskich

Rózi SCHALLOWEJ

została przeniesiona z ulicy Łyczakowskiej 4 na ul. BATOREGO 32. II. p. 499



ciężar dla wygody P. T. Publiczności
we wrześniu 4. b. m. NOWĄ FILJĘ

Lwów, Łyczakowska 1. 17. 11977

Podziękowanie.

J. W. Pańl Dr. N. Bahrj lekarzowi chorób wewnętrznych, za umiejętne i troskliwe wyleczenie mej żony z oważej choroby, składamy tą drogą serdeczne „Bóg za nią”.

12032

J. i F. BABUŻUKOWIE.

Podziękowanie.

Za znakomite wykonanie trudnej i ciężkiej operacji składam na tej drodze podziękowanie J. W. P. Bocheńskiemu Prof. Lwów. Kliniki Ginekologicznej i Jego asystentce Dr. Sawickiej, jakoteż za staranną opiekę w czasie mej rekonwalescencji asystentom J. W. P. Dr. Wiślańskiemu, Dr. Liebhardtowi oraz Dr. Krzyżanowskiemu.

12037

Helena Moysa Rosachacka.

Akeja zagrożonego rękodziela.

Krawcy i szewcy, a masowy import gotowej odzieży i obuwia.

(rs.) Onegdaj odbyło się posiedzenie wydziału lwowskiej Izby rękodzielniczej, na którym prócz przyjęcia do wiadomości bilansu i uchwalenia budżetu na rok 1925, powzięto szereg uchwał, zmierzających do akcji w obronie zagrożonego rękodziela. M. i. polecono Izbie zająć się energicznie młodzieżą rękodzielniczą i działalnością centr. Ogniska dla młodzieży przem., założonego przy Izbie. Dalej polecono Izbie stanąć w obronie zawodu gosp. - szynk. i rozpocząć akcję przeciw masowemu importowi z zagranicy tych wyrobów, których dostateczna ilość znajduje się w kraju. W tym celu ma Izba domagać się nałożenia na te towary importowane wyższych opłat celnych. Zwrócono z naciskiem uwagę na coraz większe podupadanie rzemiosła krawieckiego i szewskiego skutkiem sprowadzania do nas gotowych ubrań i obuwia z zagranicy. (Są także przyczyny inne w postaci drożyzny robionych na miarę ubrań, oraz niedzy materialnej ludności, której nie stać na opłacanie tych zawrotnych sum, przyczem zaznaczyć należy, że — jeśli policzyć koszt transportu itd. to zagr. towar jest tańszy i dostępniejszy; najlepszym tutaj środkiem zaradczym jest konkurencja z cenami „gotowych” ubrań i obuwia. — Przyp. Red.). Dalej Izba ma podjąć się interwencji w sprawie rewizji opodatkowania rękodziela, które ubiega się o system opodatkowania na równi z drobnymi rolnikami.

Wieści z Zólkwi.

(Od naszego korespondenta)

Redukcja w dyrekcji skarbowej. — Z miejskiego urzędu budowlanego. — Działki gminne.

Zólkiew, 2. lutego.

(1) Z pośród władz i urzędów tutejszych pod względem redukcji prymu dzierży dyrekcja okręgu skarbowego. Nie przeprowadzono jej nigdzie tak bezwzględnie, jak w dyrekcji skarbowej, żadna z władz miejscowych ani żaden urząd „poszczycić” się nie może taką ilością funkcjonariuszów zredukowanych.

W ciągu roku ubiegłego i w pierwszym miesiącu r. bieżącego usunięto z władzy odnośnej cały szereg pracowników i funkcjonariuszek, na których miejsce nie dano żadnych sił, nawet pomocniczych.

W szczególności zwolnieni zostali z posady kancelaryjni pomocnicy (e) pp. Tadeusz Jankowski, Jadwiga Cesarzykówna, Stefania Dąbrowska, Janina Kublicka i Helena Raczynska.

Nadto wypowiedziano stosunek służbowy pomocnicy kancel. p. Antonie Glińskiej, wdowie po oficjale starostwa (z końcem czerwca br.) i oficjantce p. Wilhelminie Zarębskiej (z końcem marca br.).

A dalej zredukowano także kancelistkę skarbową p. Julję Tyszkowską i przeniesiono z końcem stycznia br. w stały stan spoczynku: st. radcę skarbu i naczelnika oddziału należnościowego p. Bronisława Jarskiego i dyrektora kancelarii p. Emiljana Twardyewicza. Nie są też wykluczone dalsze jeszcze uszczuplenia personalu.

W niedługim czasie zwinęły być ma cały oddział należnościowy a dyrekcja okręgu skarbowego przemieniona będzie w miniaturowy urząd akcyzowo-monopolowy. Tak kaže pierwowzór rosyjski, na którym opiera się cała ta reforma in capite et in membris.

Na odbytem niedawno posiedzeniu Rady przytocznej tymczasowego Zarządu miasta uchwalono przenieść (z końcem marca br.) w stały stan spoczynku budowlanego miejskiego p. Wiktora Juffego, przyjmując jako asystenta miejskiego urzędu budowlanego p. Adama Żołnierczyka. Na posadę budowlanego miejskiego rozpisano konkurs.

Za sokolnią i nad rzeką w kierunku półsoposzyńskich ma gmina tutejsza pewien obszar gruntów, rozparcelowanych na niewielkie „działki”. Po koniec r. 1924 działki owe w ilości zwyczaj 100 zarząd miasta odstąpił za czynszem drobnyżym urzędnikom miejscowym i emerytom, względnie innym osobom na uprawę jarzyn i potrzebnej w gospodarstwie domowym ogroduwiny.

Pod względem przydziału były pewne wadliwości i uchybienia; wydzielano działki nie zawsze tym, którzy ich istotnie potrzebowali, pomijając pracowników państwowych, których zgłoszenia przedewszystkiem należało uwzględniać.

W roku bieżącym tymcz. zarząd okazał się wspaniałomyślnym wobec Sokoła, któremu cały kompleks działek ogrodowych wydzierżawił na lat kilka dla celów sportowych, co się zresztą chwali. byleby tylko nie działo się to kosztem fcho dotowanych ludzi pracy, którym przez odjęcie, corocznie przydzielanego kawałka ogrodu warzywnego uczyniono dotkliwy wyłom w budżecie gospodarczym.

Równocześnie drugi kompleks działek, położonych pod Soposzyńnem, odstąpiła gmina prawdopodobnie w drodze dzierżawy wojskowskiej na uprawę ogrodnictwa i sadownictwa.

Magistrat nasz nie zapomniał jednak całkiem — słusznie zresztą — o sobie, jako-że „prima charitas ab ego”. W myśl tej tedy zasady zatrzymał sobie jeszcze tymczasowy zarząd miasta do dyspozycji 27 działek, które otrzymał teraz: członkowie tymcz. zarządu miasta i urzędnicy miejscy, nie wyłączając oczywiście kilku protegowanych, zajmujących w hierarchii urzędniczej wybitne stanowiska.

Kronika karnawałowa.

Reprezentacyjny raut studentów inżynierji lasowej odbędzie się w salach Kasyna oficerskiego przy ul. Fredry 1 w niedzielę dnia 15. bm. W przygotowaniu wiele miłych niespodzianek. Sale będą wspaniale udekorowane. Blższe szczegóły podadzą afisze.

Włeczór taneczny „Schroniska” urzędniczek pocztowych, odbędzie się 7. lutego w Kasynie Oficerskiem.

SPRAWY GOSPODARCZE

Polska pożyczka dolarowa w Ameryce. (AW). Kurs polskiej 6 proc. pożyczki dolarowej r. 1920 wprowadzonej na giełdę nowojorską w roku ub., doznał znacznej poprawy. W grudniu r. ub. dokonano transakcji na sumę 21.000 dolarów po kursie 73-74 za 100. Notowania giełdy nowojorskiej są wyższe niż giełdy warszawskiej, gdzie kurs 6 proc. pożyczki dolarowej wynosi około 3,58 zł. za jednego dolara wartości nominalnej, co odpowiada kursowi 69 za 100. Suma emisji 6 proc. pożyczki dolarowej z r. 1920 w obiegu wynosiła w końcu r. ub. 19.445.250 dolarów w odcinkach po 50, 100, 500 i 1000 dolarów.

Wzrost wkładów w bankach. Oszczędności rosną — kapitalizacja wzmaga się. (AW). Według statystyki prowadzonej przez Związek Banków w Polsce, obejmujący 43 najważniejsze banki, wzrost wkładów w instytucjach bankowych, uwidaczniający się od chwili stabilizacji waluty polskiej, wzrasta w coraz zwiększającym się tempie.

Wkłady terminowe w połowie r. ub. wynosiły w objętych statystyką bankach 9, 4 mil. zł., w lipcu wzrosły do 12 mil. zł., w sierpniu do 16,3 mil. zł., we wrześniu do 19,6 mil. zł., w październiku do 21,7 mil. zł., i w listopadzie do 23 mil. złotych.

Równocześnie zwiększają się w bankach rachunki czekowe i wkłady: Korespondencji łoro, a sumy wkładów wszelkich typów wzrastają w sposób następujący: w czerwcu wynosiły wkłady ogółem 94,2 mil. zł., w lipcu 110 mil. zł., w sierpniu 128 mil. zł., we wrześniu 152 mil. zł., w październiku 175,8 mil. zł., w listopadzie zaś 190,5 mil. zł. Dane na ostatni miesiąc nie są je-

szcze kompletne, informacje jednak tymczasowo wskazują na dalszy wzrost wkładów w bankach, co dowodzi, iż wytrącony z równowagi wskutek deprecjacji waluty prąd oszczędnościowy przybiera znowu pożądane formy, zwiększając fundusze obrotowe banków.

Co piszą Anglicy o złotych. (AW). Londyński „The Economist” z dnia 24. stycznia br. w artykule „Przegląd kursów walut zagranicznych w r. 1924” podając dane charakteryzujące stosunek kursu złotego do funta szterlinga na giełdzie londyńskiej pisze: wysiłek finansowy dokonany przez Polskę bez żadnej pomocy zagranicy jest uderzający; osiągnął on jako skutek utrzymanie kursu złotego na tym samym poziomie w ciągu ostatnich 8 miesięcy roku.

ZAPISKI.

„Życie” Nr. 6 za luty 1925 opuściło już prasę. Popularny ten miesięcznik powieściowy, wzorowany na najlepszych angielskich i amerykańskich „Magazines”, stanowi obecnie miłą lekturę szerokich sfer czytelników. Nowością ostatniego numeru jest specjalny dodatek aktualności, w którym znajdujemy niezwykle ciekawą rozprawę o eksperymentach „odmładzających” słynnego prof. Woronowa, oraz interesujący artykuł o „fenomenach natury”. Numer 6 „Życia”, jak zwykle, przynosi około 10 nowel i opowiadań najciekawszych pisarzy zagranicznych. Nowela Balzaca „El Verdugo” i Solki „Klucz w ręku kobiety” — to małe arcydzieła literatury. Bogate ilustracje i podobizny gwiazd sceny, estrady i ekranu są prawdziwą ozdobą artystyczną numeru.

Specjaliści od emigrantów żydowskich.

(I) 180 emigrantów żydowskich z Polski, którzy chcieli wyemigrować do Ameryki — znajdują się obecnie w Paryżu bez żadnych środków do życia. Trójka oszustów Max i Helena Greenfield, oraz Liuba Peusner — których aresztowała policja genueńska, zdołali od 180 osób wyłudzić wszystkie pieniądze i kosztowności.

Humor zagraniczny.



ACH, TE DZIECI!

— To nieprawda, babciu, że święty Mikołaj jest świętym. Właśnie widziałem w pokoju, jak całował pokojówkę.

(„Judge”, Nowy Jork).

Naczelnny redaktor:

BRONISŁAW ŁASKOWNICKI

Odpowiedzialny redaktor:

JOZEF KRZYSZTOFOWICZ

OGŁOSZENIA

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. W. LAUTERSTEIN b. ołw. kłitki dermatol. w Wiednie
Lwów, Sykstuska 37 (róg Słowackiego). Leczenie włosów, plam, znamion, elektroliza, lampą kwarcową. 11796

Specjalista chorób wener. i skórnych
Dr. SCHWARZ
b. Sekundar. szpitala pow. Lwów, Słowackiego 4 (naprzeciw głów. poczty). Leczenie plam, brodawek, włosów, elektroliza i lampą kwarcową. Tel. 16-61. 12609

W chorobach skórnych i weneryczn. dla kobiet
Dr. REGINA REICHENSTEIN-MADŁOWA
ordynuje plac Halicki 7 (nad Kawiarnią Centralną). 11993

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. Juliusz Ardel b. sekundarjusz szpitala pow. ord. od 12-1 i od 3-6. Lwów, Podleskiego 6. 12100

Mebie na raty! Sypialnie, Jadalnie, Salony, Pokoje męskie i t. p. w znanej firmie
Münzera, Rejtana 1. 4. 246

GŁÓWNY SAŁAD
zegarków szwajcarskich
H. GUTTERMAN
Lwów, ul. Sykstuska 14.
Tel. 18-31. 12080

Zniżone ceny do 20. lutego.

GRAMOFONY przedtem zł. 220	teraz zł. 180
„ „ „ 180	„ „ 140
„ „ „ 85	„ „ 65
„ „ „ 65	„ „ 45
„ „ „ 52	„ „ 40

Wszelkie części gramofonowe, rowerowe i sportowe poleca 12101

Józef Katz, Lwów, Fredry 6

Latarki, baterie i żarówki kolor. zawsze na składzie.



„Ignis”
fabryka
łóżek
metalowych
Lwów,
Lyczakowska 108
tel. 477

Cenniki na żądanie gratis. 505

Ogłoszenie licytacji.

Celem oddania w przedsiębiorstwo robót około odnowienia baraków epidemicznych obok cmentarza janowskiego, rozpisuje się niniejszem licytację ofertową z terminem wnoszenia ofert do dnia 10. lutego 1925. Bliższych informacji udzieli Departament Techniczny Magistratu (Ratusz III. p. drzwi Nr. 118). 12099

We Lwowie, dnia 2. lutego 1925.

Z Magistratu król. stol. miasta Lwowa

Drzewo bukowe

na 4 części rżnięte, oraz węgiel i koks Górnośląski, sprzedaje „ТЕРЕНА”
Lwów, Nowy Świat 8
po cenach ściśle maksymalnych, — ustalonych przez Magistrat m. Lwowa na dogodnych warunkach zapłaty. 474

Ruch wkładek i rachunków bieżących w Miejskiej Kasie Oszczędności

za miesiąc **STYCZEŃ** 1925 r.

Stan z dnia 31. grudnia 1924 r. zł. 930.287.90

W ciągu stycznia złożyło 1732 stron „ 1.110.916.56

W ciągu stycznia odebrało 623 stron 859.661.23 — nadwyżka . zł. 251.255.33

Stan z dnia 31. stycznia 1925 r. zł. 1.181.543.23

Miejska Kasa Oszczędności

w **LWOWIE****UL. WAŁOWA 9** **GMACH WŁASNY**

przyjmuje wkładki oszczędności na książeczki w R-kach bież.

w złotych i w dolarach

od 1 zł. począwszy i oprocentowuje je na

12% rocznie

Podatek rentowy od wkładek uiszcza Miejska Kasa Oszczędności z własnych funduszy.

**Za wkładki i ich oprocentowanie reczy
Gmina miasta Lwowa.**

rozporządzeniem Prezydenta Rzpltej z d. 3. grudnia Dz. Ustaw Rzpltej Nr. 105 z dnia 10 grudnia 1924 r. przyznano książeczkom wkładowym Kas Oszczędności bezpieczeństwo państwowe.

ŁAPKI na wydry, lisy, kuny**BRON** przybory myśliw. i amunicja, po-
leca najtaniej**Bolesław Jankowski**, Lwów, Czarnoc-
kiego 1.2. 11486**WŁASNY WYRÓB CENY FABRYCZNE.****KOŁDRY - MATERACE****KOCE** — **PODUSZKI** — **PIERZYNY**. — Gotowe
poszewki — Prześcieradła pod kołdry i na
pościel — Obrusy — Piótna — Ręczniki
najtaniej sprzedaje 11577**Fabryka Pościeli**
Pietruszewski-Młoko**LWOW — KORALNICKA 6.****MOTORY COLO-DIESEL**od 5 do 32 koni mocy. Bez kompresora! Prosta
obsługa, niezawodny ruch, minimalne zużycie pa-
liwa, ceny bardzo niskie, warunki spłaty dogo-
dne, dostawa natychmiast. — Również polecamy
normalne motory Diesla każdej mocy. Koszto-
rysy, fachowa porada bezpłatnie. — Wyłączne za-
stępstwo na Śląsk, Małopolskę i Wołyń: 52
Polska Spółka dla Handlu i Przemysłu „WULKAN”,
S. z o. o., Lwów, Pasaż Mikołascha. Tel. Nr. 1-15.**MAŁŻEŃSTWA****PANNA** inteligentna, przystojna na posadzie, szuka inte-
ligentnego towarzysza. Adm. Wiek pod **DYSTYNGO-**
WANA. 12024**RZADCA** gospodarczy, wiek średni, samotny pragnie poznać
osobę starszą w celu matrymonialnym sympatyczną, ia-
godnego charakteru, niechętną zaradczym (gospodyni) by
za inicjatywą tej osoby dostać posadę. Łaskawe zgłoszenia
J. G. **PRZYJAŻN** poste restante Sambor. 12029**ZGUBIONO I ZNALEZIONO.****ZGINEŁA** strzelba Hammer kal. 16 z Elektoram. — luty
Kruppa. Za bliższą wiadomość nagroda 200 zł. B. Jas-
kowski, Lwów, Czarnockiego 2. 11899**ZGUBIONO** książeczko wojskowe i świadectwo urodzenia
rok 1895 Ben Zion Sobel Pod Debem u Freitag 11933**UNIEWAŻNIAM** skradzione dokumenta osobiste, karte iden-
tyczności, karte na broń i 2 paszporty na koni. — Stefan
Pencakewski. 12037**ZGUBIONO** 27 listopada w pociągu z Gródka Jagiellońskiego
do Lwowa portfel zawierający paszport, książeczko wo-
jskową, karte przemysłową i 11 złotych gotówki. Znalazca
otrzyma nagrodę. Józef Segal, Lwów, Miodowa 2. 12078**26-GO STYCZNIA** zagabitem obrazek akwarele na Łycz-
kowie; proszę oddać za wynagrodzeniem ul. Leśna 4 —
Bobin 12045**NAUKA****KURS** przygotowawczy do egzaminów na budowniczych;
malstrów murarskich i ciesielskich rozpoczynam w lutym
Architekt Oborski, Lwów, Jakóba Strzemi 11A. 11805**ŁATWA** metodą wyuczam w krótkim czasie francuskiego
i niemieckiego, przygotowuję do matury i wszelkich egz-
aminów, tudzież załatwiam korespondencje w tychże je-
zykach; Długosza 37 II. p. 11809**NA MANDOLINIE** gitarze (solo) w 16 lektach płynnie gry
z nut pod gwarancją wyuczam „Specjalista-pedagog” plac
Bernardyński 1. 12. II p. Zgłoszenia od 4-7 popoł. 11906**KURS** modniarstwa od 1-go lutego dyplomowanej ucznicy
Viret w Paryżu, Kraszewskiego 11 II. p. lewa 5-8. 11985**PANIENKI** przyjmuję zakład dla niemowląt im. Dzieciątka
Jezus, na roczny kurs pielęgniarstwa dziecięcego, bez-
płatnie wraz z utrzymaniem. Wymagane: wiek 20-30 lat,
świadectwo moralności, świadectwo ukończenia 7 klasy;
narodowość polska, rel. rz.-kat. Zgłoszenia w Kancelarii
Kliniki dziecięcej, ul. Głowińskiego 1. 5. w poniedziałki
środy i piątki od 11-12-tej. Po ukończeniu kursu posady
w prywatnych domach zapewnione. 10684**FORTEPIAN** do ćwiczeń; Łyczakowska 16 ganek Chle-
dowska. 12105**POSZUKUJE** słuchacza wyższych lat filozofii, młodzieńca
wybitnie zdolnego i inteligentnego dla przygotowania ucz-
nia siódmej klasy gimnazjum humanistycznego (łacina —
język niemiecki) we dworcu na wsi. Zgłoszenia z poda-
niem bliższych szczegółów pod **NAUCZYCIEL I TOWA-**
RZYSZ do Reklamy Prasowej Lwów Chornażyzna 7. 12093**WŁOSZKIE LUB WŁOCHA** do nauki poszukuje Zgłoszenia
pod **ADWOKAT** do Biura Sokolowskiego Jagiellońska.
12031**AKADEMIK** wydziału matemat. — przyrodn. uczyła lekcji lub
korepetycji z zakresu szkół średnich i powszechnych —
Zgłoszenia listownie do Administracji pod **PRZYRODNIK**
na które dać ustne odpowiedzi. 9032**DO NAUKI** kroju i szycia przyjmie pania Pracownia sukien
i kostiumów Św. Mikołaja 18 I. p. 12067**FORTEPIAN** do ćwiczeń w domowych godzinach; Łycz-
kowska 55 drzwi nr. 2. 11973**FRANCUSKA** wróciła i zawiadamia swych uczniów i ucze-
nice, że rozpoczyna lekcje języka francuskiego i włoskiego
oraz uczyła w tych językach korepetycje szkolne. Zgło-
szenia między 11-3 u P. Dąbrowskiej Łelewela 7. 12062.**MIESZKANIA I SKLEPY****PANIENKI** z lepszego domu (izb.) przyjmie na stancję z ca-
łym utrzymaniem wdowa po lekarzu; Hetmańska 6 II. p.
11817**POKÓJ** umeblowany z osobnym wejściem w centrum do
wynałęcia. Wiadomość Sobieskiego 7 u portiera. 11868**DWA WIEKSZE** lub trzy mniejsze pokoje z kuchnią poszu-
kiwane. Zgłoszenia pisemne pod „DR. L-1” do Admini-
Wiek Nowego. 9029**ZAMIEŃCIE** pokój umeblowany w Krakowie na takim sam
wie Lwowie. Adamska. Kordeckiego 12 B. Lwów 11987**ZAMIEŃCIE** dwa pokoje ładne w Przemysłu za jeden pokój z
kuchnią możliwie blisko tramwaju we Lwowie. Zgłoszenia
do Wiek N. pod **MIESZKANIE BLISKO TRAMWAJU**.
11971**1 POKOJU** i kuchni ew. pokoju kawalerskiego z osobnym
wejściem dla dwóch panienek poszukuje natychmiast —
Zgłoszenia pisemne pod **SPOKÓJ** do Biura ogłoszeń, ulica
Zimorowicza 14. 12021**LOKAL SKLEPOWY** w centrum miasta z małym magazynem
na biuro handlowe, hurtownię itp. — wynajm. Zarząd
Pasaż Mikołascha. Informacje między 11-1 przedpoł.
3-7 popołudniu 498.**LEKARKA** poszukuje pokoju umeblowanego lub bez mebli
z osobnym wejściem. Zgłoszenia pod **CZYSTY** Adm Wiek
12053.**ZAMIEŃCIE** mieszkanie 2 pokoje duże, przedpokój, kuchnia
ul. Łyczakowska na 8 lub 4 pokoje możliwie w centrum
miasta parter lub I. piętro. Łyczakowska 57 Bazylewicz.
12051**MAŁŻEŃSTWO** przyjezdne bezdetalne szuka pokoju z ku-
chnią ewentualnie kawalerski na czynszem miesięcznym. —
Zgłoszenia do Admin Wiek Nowego pod **KOLEJARZ**.
12044**POKÓJ** z kuchnią frontowy obszarny, słoneczny, elektryka
przy tramwaju, do mebli do zastąpienia. Zgłoszenia pod
NATYCHMIAST do Adminstr. Wiek. 12036.**POKÓJ** z komiorem dla dwóch panów z wiktorem do wy-
najęcia. Wiadomość Kochanowskiego 25 III. p. drzwi 4.
12029.**ARTYSTKA** — malarka poszukuje pokoju umeblowanego oso-
bnego. Zgłoszenia pod **MALARKA**. 12028.**AKADEMICZKA** poszukuje pokoju umeblowanego ewentualnie
za lekcje. Zgłoszenia pod „I. M” 12027.**POKÓJ** kawalerski przechoźni Zimorowicza nr. 12 drzwi na
lewo w podwórzu. 12060.**MŁODE** małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią możliwie
z komiorem, do objęcia zaraz lub 15 marca. Zgłoszenia
do Administracji **OLEK** 12055**2 INTELIENTNYCH**, spokojnych panów poszukuje skrom-
nego pokoju od 10 lutego. Zgłoszenia do Adm. Wiek
Nowego dla Z. G. 12005.**DWA** pokoje, kuchnia, jasne, suche, komfort, dwie łazienki VI;
zamienie za takie lub większe listownie pod **KSIĘZYO**
do Adm: Wiek. 12004

POSAD PC SZUKUJĄ.

BUFETOWIEC poszukuje posady od 15 lutego 1925. Zgłoszenia do Adm: Wiek Nowego pod **BUFETOWIEC** 468

RENTGENISTKA zdolna z kilkunastoletnią praktyką szuka posady popołudniowej, ewentualnie może prowadzić sama pracownie — umie dobrze terapie. Adamska, Kordecki 123. 11988

BIURALISTKA poszukuje jakiegokolwiek posady w biurze lub sklepie. Listy do Adm: Wiek pod **LUTY** 11827

FREBLANKA poszukuje posady do starszego dziecka. Zgłoszenia do Wiek Nowego pod **WIOSNA**. 12067

INTELIWENTNA paniąka poszukuje posady jako towarzysza. Zgłoszenia do Wiek Nowego pod **TOWARZYSZKA**: 12066

OSOBA pracownia szuka posady jako kucharka do młodego małżeństwa; warunek dobre traktowanie. Zgłoszenia do Wiek Nowego pod **UCZCIWA**. 12065

INTELIWENTNA sierała zna się bardzo dobrze na gośno-darstwie przyłmie posady do małego gospodarstwa. Zgłoszenia do Wiek Nowego pod **MARYLA**. 12064

ZREDUKOWANY urzędnik poszukuje odpowiedniego zajęcia: Adres: Emeryt p. Żydaczów 804.

LEPSZA osoba wdowa po inżynierze lat 35 rodem z Londynu poprawnie mówiąca po angielsku, przebywa kilka lat w Polsce, włada też językiem niemieckim i polskim — poszukuje do lepszego domu zajęcia na 4-5 godzin dziennie dla towarzysza, lekcji lub konwersacji — Zna się również na gospodarstwie domowym. — Zgłoszenia pod **WDOWA** Adm: Wiek. 12068

SZUKAM posady gospodyni, towarzyski, jestem osoba inteligentna, przystojna, rozumiem doskonale gospodarstwo miejskie i wiejskie, śliczne roboty ręczne. Zgłoszenia do Administracji pod **PRACA**. 12038

PANNA z ośmioletnią praktyką biurową w zakresie buchalterii poszukuje posady kasierki lub sekretarki. Zgłoszenia pod **MARIA** do Adm: Wiek Nowego 12025

ROZNAITE.

Podaje się do publicznej wiadomości. że dla wygodniejszego kółka Konsumentów otwarty jest przez cały dzień wyrób mięsa wszelkiego gatunku oraz skła wędlin znanych z dobroci fir y **BRACIA LINTNER** Lwów, Rynek 9. 499

AKUSZERKA przyjmie zamówienia na Lwowskich Dzieci Nr. 7 (Pólna). 10860

AKUSZERKA samotna przyjmie zamówienia Józefa 3 — parter, B. Deutschman. 11218

AKUSZERKA LUTKOWSKA z Warszawy przyjmie Panie — Anyka 9, drzwi 2. 10148

BACZNOŚĆ wszyscy kolejarze! Dla wszystkich pracowników, którzy mają zamiar składać egzamina służbowe — wszedł lat z druku krótki zarys geografii kolejowej z dokładną mapą i jest do nabycia w Księgarni Kresowej ul. Orłowska 1. 66 we Lwowie. 11697

AKUSZERKA Sokoła przyjmie zamówienia. — Orłowska 40 1. piętro. 11968

AKUSZERKA WAGNEROWA przyjmie zamówienia. Ulica SOBIESKIEGO 30. parter. 11982

AKUSZERKA przyjmie nade oraz zamówienia — niezamoznym ustępowo. WĄŁOWA 27. parter 11983

KRAWCZYNI bardzo zdolna, szycie suknie, kostjumy i ołazszce, poszukuje zycia w domach prywatnych. Władomoc: Ulica Lubelskiej Nr. 8. dozorca wskaze. 11896

KIEROWNIK handlowy poszukuje małego interesu lub snółki dział obolony. Zgłoszenia pod **GOTÓWKA** do Administracji: Wiek Nowego. — 11804

PIERWSZORZĘDNA krawczyń szycie suknie szybko sławnie, specjalista płaszczów i kostjumów. Ceny najskromniejsze dla wszystkich najrozumnieszych: Łyczakowska 16 II. piętro ganek. 12103

1 MIESIĘCZNE dziecko pięci latki do oddania za własność. Lwów, Pańska 8 drzwi 8. 12063

MLEKO. Dwór Dawidów (początku loco) ma wolne 30-40 litrów mleka pełnego hutem lub detalicznie z dostawą do mieszkani. 12063

DO SPRZEDAŻY wili poszukuje pośrednika. Wiadomość Pólna 54 I. piętro na lewo. 12075

STROJENIE i naprawę fortepianów przyjmie: Artur Smutny, Chmielowskiego 5. Telefon 15-98 12040

WOLNE POSADY.

SŁUŻĄCA umiejąca samodzielnie gotować z dobrą poleniami poszukiwana. Weissowa, Legionów 35 drzwi 10. 11846

GEOMETRA posiadający praktykę samodzielną znajduje zaraz zajęcia na prowincji. Informacji udzieli z grzecznością: Jan Ignacy Kinel, Lwów, Domagadziew 9. 11775

AGENCI do rozsprzedaży obrazów potrzebni. — Agencja Handlowa, Kamplana 9. I. p. od 4 popołudniu. 11587

PALACZ i smarownik maszyn poszukiwani. Zgłoszenia ze świadectwami w „Kocłarni” na Złotej. 11911

UCZNIA na praktykę ślusarską przyjmie Sykstuska 60. 11928

CHŁOPCÓW do praktyki przyjmie pracownia blacharska — Chorażczyzna I. II A. 11916

CHŁOPAKA do rozpoznawania gazet poszukuje Biuro Sokołowskiego, Jagiellońska 7 12062

SŁUŻĄCA, umiejąca gotować do wszystkiego z dobrą świadectwami zaraz poszukiwana Wiadomość Bralerowska 4. I. piętro. 12102

SKLEPOWA uzależniona z praktyką do handlu z wędlinami poszukiwana. Zgłoszenia: Bracia Lintner, Rynek 9. 500

POTRZEBNA służąca do wszystkiego dobrze gotująca — świadectwa wymagane: Anyka 7 II p. drzwi 6. 12066

MŁODA dziewczynka do rozpoznawania gazet przyjmie natychmiast. Biuro dzienników Buchsbaumowej Heimańska 22. 12093

POSZUKUJE gospodyni do samodzielnego zarządu domem i gospodarstwa we dworze na wsi. Licze na osobie młoda inteligentna, zdrowa i pracowita — obznajomiona nado-kladnie z prowadzeniem kuchni, gospodarstwa mlecznego; chowu drobiu, oraz prowadzeniem ogrodu warzywnego — Zgłoszenia z odświadczeniami, poświadczeniem wieku oraz dotychczasowych zajęć przelać do Reklamy Prasowej — Lwów, Chorażczyzna 7 pod „Zarządztwem dworu”. 12097

POKOJOWA Niemka poszukiwana pod dobrymi warunkami: Buberska, Ujduńskiego 8. 12079

PANNA inteligentna, umiejąca szyc poszukiwana jako do-choźca od godz. 9-3-ciel do trzecieletniego chłopczyka: Dr. Chajkowska Łyczakowska 58. 12076

PRZYJME ZARAZ OSOBE STARSZĄ inteligentną do pro-wadzenia domu i opieki nad 7 letnim dzieckiem. Podać dokładne osobiste szczegóły. — ZAWIADOWCA STACJI STEBNIK SALINY. 503.

ELEKTROMONTAŻ zdolnego na większe instalacje przyjmie zaraz: Chorażczyzna 10 Leśniakowski. 12064

UCZEN z II. klasa gim. lub realna zostanie zaraz przy-lety do cukierni Welza Akademicka 5. Chłopiec do usługi gości potrzebny 12074

SŁUŻĄCA do wszystkiego, młoda z dobrą świadectwami zostanie przyjęta do dwójka osób: — ul. Dąbrowskiej 1, drzwi 9 od 9-12 i 3-5. 12073

PRZYJER lub fryzjerka damska obznajomiona z manicurem poszukuje Stawiaż Lwów, pl. Bernardyński 1. 12071

POTRZEBNA służąca do wszystkiego: Jagiellońska 20 me-zanin. Zgłoszenia od 9-1-szej Dyrektor. 12070

UCZNIA do praktyki dwuletniej na przykrawacza szew-skiego przyjmie. Bozoki ul. Sienkiewicza 11. 12066

SŁUŻĄCE do dwóch osób z gotowaniem i praniem przyjmie Kochanowski 62 I. p. drzwi nr 3. 12065

PRZEDSIĘBIORSTWO handlowe chrześć. poszukuje zaraz biegłego maszynistki i korespondentki polsko - niemieckiej! Dwurazowe dzienne zajęcia. Zgłoszenia z odświadczeniami i podaniem warunków do Administracji „Okazie-łowi kwitu inseratowego”. 12052

DOCHODZĄCEJ potrzeba od 3-5-tej popołudniu. Zgłoszenia ze świadectwami Listopada 69. 12050

POSZUKUJE się modelki lub modela do aktu na stałe. — Zgłoszenia przyjmują się w Państwowej szkole przemysłowej al. Snopkowska I. piętro sala rysunkowa nr 26 od godz. 9 i pół do 11. 12048

DZIEWCZYNI do nauki krawiectwa potrzebna. — M z Bądkowskich Hurek Św. Mikołaja 11 II. p. 12038

ARTYSTYCZNA Pracownia abażurów poszukuje dziewczynki do nauki: Sumik, Wronowski 8 I. p. ofiowy. 12036

POSZUKUJE dziewczynę do dziecka: Łyczakowska 62 We-dliniarnia. 12059

KUPNO I SPRZEDAŻ

BAJECZNIE TANIO

do wypraw ślubnych **KOLDRY** wełniane, **KOCE**, **MATERACE**, **PODUŻKI**, **PRZESCIERADŁA**, **PO-SZEWKI** — poleca znany **Magazyn Pościeli** **W. ŁYCKIEGO**, Lwów, Kopernika 3. 491

PRACE po 1,70 za skórki zajęcia, również kupnie stare ubrania i rozmaite rzeczy Kartka pocztowa wystarczyć — przychodzie natychmiast. Lwów, Ormiańska 19. Grossier: 11915

SYPIALNIE lesionowa, jadalnie debowa i mahoniowa, salon bidermalerski, psychy, markize poleca magazyn mebli „Ars” — Hotel Krakowski. 11339

FORTEPIAN krótki, krzyżowy, prawie nowy — okazynie sprzedam. Leona Sapich 67. I. p. drzwi prawe. 11908

FORTEPIAN krótki, krzyżowy piękny, tanio sprzedam. Ulica Ketrzyńskiego 24. I. p. drzwi prawe. 11909

OKAZJA! Z powodu wyjazdu pierwszorzędnego stragan rzecz-nicki Nr: 7, plao Unii Brzeskiej sprzedam, 11910

SPRZEDAM świtke i palto na niskiego teglego mężczyzynie — zpl. Strzelecki 12A I. p. wdowa po kontrolorze. 11891

ZARÓWKI oszczędnościowe Philippsa i innych sprzedaje — na 20 proc. taniej niż wazdzie Fassler, Lwów, Sykstuska 20 11617

WIOSENNE żurnale polskie, francuskie, angielskie, nie-ł mieckie poleca główny skład żurnali. Jagiellońska 7. 10829

2 MORGI gruntu do rozparcelowania na Lewandówce. Wia-domość Jakób Szpala Lewandówka Trzeciego Mała 24. 11967

SPRZEDAM okazynie bardzo tanio nowa sylwalnie cedrowa Wiadomość u stolarza. Lenartowicza nr. 11 11975

SPRZEDAM jadalnie popielatą oraz nowa maszynę do szycia Listownie pod **OKAZJA** Administracja. 11997

FORTEPIAN krótki, mechnika angielska, znakomity sprze-ł dam lano. Kopernika 26. parter, gankiem ostatnie drzwi Skienarski. — 12016

PARCELE na raty przedmieście Lwowa, piękny widok — 6 minut koleja z Podzamcza od 75 gr. do 1,75 zł m. kw. Oborski Jakób Szumienie 11A. 11804

SYPIALNIE lasionowa, jawor kwiecisty, czeczota, stoły oka-zynie sprzedam, wykonuje wszelkie meble w ratach — pełna gwarancja: Żółkiewska 83 Biliw. 11828

FORTEPIANY, pianina pierwszorzędnych fabryk na różne ceny, sprzedaje, mienia, kupuje tylko za gotówkę Hank Pańska 21. — 11768

SPRZEDAM okazynie powozik z budką skórzana i wózem na resorach we Lwowie. Pelczyńska 9: 11734

MAJATEK ziemski, najchłodniej leśny, kucie gotówka na-tychmiast 50.000 zł., reszta na spłaty. Zgłoszenia do Adm: Wiek pod **MAJATEK**. 11934

NAJTANIEJ koldry, mat race, koca, łóżka, dywany, chod-niki, firanki, kapy, bieliznę, ścianniki poleca **Kaz. Skibiński** Lwów, ul. Kopernika 4 tylko naprzeciw Szkołowa. 494

MASZYNA, sukna, lampa wisząca i płaszczyk do sprze-ł denia. Wulecka 8 parter prawy L. 12104

SYPIALNIA lasionowa, jadalnia debowa, szafka machon z bronzami, razem lub oddzielnie sprzedam: Rynek 42 firma Markiewicz. 12095

WÓZEK dziecienny, łóżka, umywalki. F. Rentschner, Lwów Legionów 37. 12097

KOSTJUMY damskie cienne i jasne, sukna w'ecz., futro meskie okazynie do sprzedania. Szumlańskich 17 III. p. 12094

DOMEK kupie za 2500 zł. Zgłoszenia **DOMEK** Biuro ogło-szeń, Heimańska 22. 12093

SPORTOWE ubranie popielate prawie zupełnie nowe sprze-dam: Hoffmana 5 II. piętro na lewo od 6-8. 12072

PARCELA budowlana trzy minuty od przystanku tram-walowego do sprzedania. Zgłoszenia do Administracji: Wiek pod **MAK** za okazaniem legitymacji urzędniczej 13842 Pośrednictwo wykluzone. 12069

FORTEPIANY, pianina używane sprzedaje, kupuje, zamienia firma koncesjonowana Łyczakowska 37 Bazylewicz ofi-cyay I. piętro. 12049

URZĄDZENIE kawiarni, stoły marmarowe i zwykłe krzesła, kredens, aparat piwny, okazynie do sprzedania. Kławow-wedliniarnia, Orłowska 23. 12042

HARMONIA chromatyczna ręczna do sprzedania Zolii 10 parter prawy, drzwi drugie. 12045

Wózki, kołyski, łóżeczka meble, kosze, walizki podróżne i wszelkie wyroby koszykarskie ba-jecznie tanio poleca fabryka **A. Ko-niowicza**, Lwów, Batoro 14. 490

KUPIE małą parcelę pod budowę wili w okolicy ul. Listo-pada lub Parku strybskiego. Zgłoszenia pod adresem Posto-stante główna poczta legitymacja Nr. 468 z podaniem warunków kupna. 12034

KOZICZKA trzy tygodniowa ładna do sprzedania, Kalcza 51 12023

SPRZEDAM 1 morgowa parcelę budowlaną po 2 dolary — boczna Listopada blisko tramwaju. Wiadomość ul. Listo-pada 97 od 3-4. 12058

DO SPRZEDANIA realność 8 morgi pol., budynki murowane w Rudnie koło zakładu klimatycznego, 10 minut chodu od stacji Zimnowoda Oleksa Hanuszewski. 12057

DO SPRZEDANIA dwie realności po dziesięć morgów z bu-dynkami i inwentarzem żywym w Rudnie 6 kilometrów od Lwowa, 10 minut od stacji Zimnowoda — Wiadomość na miejscu Jan Kozak i Jędrzej Maksymowicz. 12066

TRZCINA do wyplatania, sledzenia do krzesel, ramki do gazet, sznury do bielizny, szczotki, trzepaczki i perłumy na waga poleca Karol Makarowski, Lwów ul. Batoro 12: 12061

„MONS PIUS“¹⁹⁶ UPRZYW. URZĄD ZASTAWNICZY

udziela pożyczek na zastaw

Lwów, Skarbowska 12 (obok katedry orm.). Rok zał. 1888.

ZADARMO

o 35% taniej niż wszędzie

PONCZOCHY

kraj. i zagr. w różnych najnowszych kolorach oraz wszelkie trykotaże dla Pań, Panów i dzieci — hurtownie i detalicznie. Tajemnica jest w tem, że znany z taniości magazyn pod firmą

GRENA DJER

mieści się przy ul. SYKSTUSKIEJ 19 w podwórzu na lewo więc jest w stanie sprzedawać o 35 procent taniej niż wszędzie.

Ważne dla Przylezłych z prowincji! Przed zakupem ponczoch i trykotaży wstęp do Grenadjera Sykstuska 19 w podwórzu na lewo, a przekonasz się, że kupiesz tak tanio, jak nigdzie we Lwowie. 173

Posezonowa sprzedaż
do 15. lutego 1925. Na 3-miesięczne raty!

KONFEKCJA DAMSKA i MĘSKA

„VIENNAPOL“

LWÓW, ŁYCZAKOWSKA 7.

sprzedają niżej cen fabrycznych. Przy zakupie żądamy tylko 1/3 gotówki, reszta na 3-miesięczne raty.

Oddział męski:

FUTRA męskie	przedtem 220—	obecnie zł. 200—
FUTRA męskie	280—	220—
RAGLANY męskie	50—	38—
RAGLANY męskie	75—	60—
RAGLANY męskie	95—	79—
RAGLANY męskie z futrz. kołnierzem	115—	103—
RAGLANY męskie z futrz. kołnierzem	140—	115—
KURTKI męskie sukienne	40—	35—
KURTKI męskie z futrz. kołnierzem	65—	50—
KURTKI męskie z futrz. kołnierzem	75—	63—
KURTKI męskie podbite futrem	140—	115—
PALTA czarne	80—	60—
PALTA czarne	120—	90—
UBRANIA melonowe czarne i granatowe na karnawał		
po 40, 60, 80, 105, 115, 135 zł.		
UBRANIA szewiotowe po 40, 60, 80, 105, 115, 135 zł.		
UBRANIA kamgarne po 80, 90, 105, 115, 135 zł.		

Oddział damski:

PLASZCZE damskie sukienne	przedtem 60—	obecnie zł. 50—
PLASZCZE damskie welurowe	70—	60—
PLASZCZE damskie welurowe z futrem	105—	90—
PLASZCZE pluszowe wełniane	150—	130—
PLASZCZE pluszowe jedwabne z najlepszym gatunku	197—	180—
KURTKI pluszowe wełniane po 83, 100 zł.		
KURTKI pluszowe jedwabne po 130, 120 zł.		

Przy zakupie żądamy tylko 1/3 gotówki, reszta na 3-miesięczne raty! 11961

NA DOGODNE RATY!

BUWIE damskie, męskie i dziecięce.
BUWIE balowe i wieczorowe
BUWIE ciepłe dla starszych pań
KALOSZE — BOTKI — PANTOFLE

POLECA CHRZEŚCIJAŃSKA HURTOWNIA OBUWIA WE LWOWIE

Rynek 34 „HERA“ Rynek 34

Na najwygodniejszych warunkach dla P. T. urzędników i wojskowych!

Otomany, kanapki, łóżka, dywany, poduszki rosharowe i z morskiej trawy, dywany, chodniki, kapy na łóżka, portjery, firanki, narzuty, ceraty i linoleum 472 poleca najtaniej

E. Korenblit
Lwów, Brajerowska 4

CZYTAJCIE
„WIEK NOWY“

Wapno budowlane

i handlarskie wypalają bez przerwy siłowej

Miejskie Zakłady Ceramiczne

Kraków, Lwowska 2. — Przy odległości ponad 100 km. ulgowa taryfa kolej. 381

Czas odnowić przedpłatę!!!

OBUWIE

S. FEDER

Bielizna męska w wielkim wyborze i po cenach zadziwiająco niskich. — 467

LAMPY



naftowo-żarowe

Olso i innych systemów, jakoteż światki i wszelkie przybory do tychże — poleca 12043

FASLER
Lwów, Sykstuska 29.

PIERWSZORZĘDNE

SNIEGOWCE

DAMSKIE **MĘSKIE**

Zł. 20 **Zł. 24**

KALOSZE

DAMSKIE **MĘSKIE**

Zł. 8'35 **Zł. 9'70**

wyłącznie

w Specjalnym Magazynie

LINOLEUM i CERAT

LEOPOLDA HAASA

Lwów, ulica Legionów 3. Telefon 16-45, 12042

Materace taniej

niż wszędzie
Kanapki do składania, Firanki, Kapy, Portjery, Materje mebl., Drelichy, Chodniki, Dywany, Ceraty i t. p. poleca znana z taniości Firma

E. HAGLER
Lwów, 21 Sobieskiego 21. P. T. Urzędnikiem i l. p. Dogodny Kredyt. 43

OBUWIE damskie — męskie i dziecięce z najlepszych fabryk i na bardzo dogodne RATY u Hrmy

S. FEDER Lwów Sykstuska 7

Należytość pocztową opłacono ryczałtem.

Wydawca „Wiek Nowy“, Spółka wydawnicza.

Drukarnia Spółki druk. „Prasa“, ul. Sokoła